

**Nowe autobusy
na ulicach
Tarnowa s. 3**

**Tarnowianin
na Konkursie
Chopinowskim s. 7**

**Sprzeciw miasta
wobec propozycji
PKP s. 14-15**

MIESIĘCZNIK MIEJSKI

ISSN 2080-296X

TARNÓW.PL

listopad 2015

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY NR 11 (80)



Dobry fachowiec nie szuka pracy

Rozmowa ze Stanisławem Dyduśkiem s. 12-13

Nagrody Tertila rozdane

Siedem osób otrzymało nagrody i wyróżnienia w IX edycji konkursu o „Nagrodę im. Tadeusza Tertila” w łącznej wysokości 14 tys. zł. Laureatów uhonorowano podczas odbywającej się 30 października w tarnowskim ratuszu uroczystej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie i Rady Powiatu Tarnowskiego.

„Nagrodę im. Tadeusza Tertila” w kategorii *najlepsza praca magisterska z obszaru nauk humanistycznych i społecznych* otrzymała Anna Poręba z Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie. W kategorii *najlepsza praca magisterska z obszaru nauk technicznych i przyrodniczych* zwyciężyła rozprawa Katarzyny Olesińskiej z Uniwersytetu Przyrodniczego Lublinie. Magdalena Kosiba z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie otrzymała nagrodę w kategorii *najlepsza praca licencjacka*. Cztery wyróżnienia otrzymały natomiast: Agata Kaim-Cieśla z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Mariola Kucharzyk z Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie, Kinga Truty z Akademii Górniczo-Hutniczej i Natalia Banaś z Politechniki Świętokrzyskiej.

W ROLACH GŁÓWNYCH



Marcin Pałach
dyrektor Tarnowskiego Centrum
Informacji

Pełni funkcję od 2003 roku, w październiku został laureatem plebiscytu otrzymując tytuł „Małopolska Osobowość Turystyki”. TCI pod jego przewodnictwem w ostatnich latach otrzymywało liczne wyróżnienia i nagrody, stając się jedną najlepiej działających placówek tego typu w Polsce. Współautor koncepcji Małopolskiego Systemu Informacji Turystycznej, którego Tarnów jest aktywnym członkiem, a TCI punktem o najwyższej kategorii. Jest też przewodniczącym Zarządu Forum Informacji Turystycznej przy POT, członkiem zarządu Tarnowskiej i Małopolskiej Organizacji Turystycznej, licencjonowanym przewodnikiem po Tarnowie i regionie. Odznaczony odznaką honorową ministra gospodarki „Za zasługi dla turystyki” w 2006 roku oraz „Zasłużony pracownik informacji turystycznej” w roku 2008.



Dariusz Drobot
starszy inspektor Straży Miejskiej
w Tarnowie

Rodowity tarnowianin, od 18 lat pracownik Straży Miejskiej w Tarnowie. Na początku października złapał złodzieja, który po zuchwałej kradzieży i próbie ucieczki, wmieszał się w grupę studentów na terenie PWSZ w Tarnowie. Strażnik w czasie wykonywania patrolu na rowerze szybko zareagował, złapał podejrzanego i oddał go w ręce policji. Dariusz Drobot w pracy jest ceniony za rzetelne, bezstronne i terminowe wykonywanie poleceń przełożonych. Jest pasjonatem jednośladow i zdrowego stylu życia, który propaguje wśród współpracowników. Od kilkunastu lat trenuje kolarstwo. Wysokim poziomem kultury osobistej, zaskarbił sobie zaufanie i życzliwość kolegów z pracy. Jest odpowiedzialny za wprowadzenie do służby patroli rowerowych.

Kalendarium tarnowskie

20 lat temu

O testowaniu nowoczesnych autobusów pisało Tarnowskie Echo. Mowa o modelu Jelcz M 121 M z niską podłogą, który kosztował wówczas 4,8 mld starych złotych. Pojazd był wyposażony w komputer rejestrujący przejazd, urządzenie informujące o kolejnych przystankach autobusowych, a także platformę umożliwiającą osobom na wózkach inwalidzkich wsiadanie – wymieniał dziennikarz. Mimo że autobus przeszedł pozytywnie testy, zwrócono uwagę na jego zbyt wysoką cenę, za którą można było zakupić dwa tańsze modele.

15 lat temu

- Tarnów doczekał się pierwszego ronda – informował redaktor Tarnowskich Azotów. 16 listopada oficjalnie oddano do użytku inwestycję przy ulicy Klikowskiej. Wiceprezydent Jacek Łabno zapewniał, że rondo nie jest zbyt małe, gdyż przeznaczone jest dla samochodów osobowych i autobusów. Pojazdy ciężarowe miały korzystać z „małej obwodnicy”. Budowa ronda miała zwiększyć bezpieczeństwo i płynność ruchu drogowego.

10 lat temu

Zakład Energetyczny w Tarnowie wysłała w teren dodatkowe ekipy, które mają ujawniać przypadki tzw. pajęczarstwa, czyli nielegalnego poboru prądu „poza licznikiem” – można było przeczytać w listopadowym numerze Temi. Pracownicy zakładu co roku ujawniali ponad 200 przypadków nielegalnego poboru prądu. „Pajęczarze” mogli spodziewać się wysokich kar za taki proceder – nawet pięciu lat pozbawienia wolności.

5 lat temu

Tarnowski dworzec kolejowy odzyskał dawny blask. W listopadzie odrestaurowany gmach dworca oddano do użytku podróżnych i mieszkańców. Goście uroczystości otwarcia prześcigali się w licytowaniu czy to najpiękniejszy dworzec kolejowy w Polsce, w Europie, czy też... na świecie – relacjonowało Temi. Remont wyniósł 42 miliony złotych i trwał niemal dwa lata dłużej niż planowano.

(ww)



Umowa na zakup nowych autobusów została podpisana 7 października w budynku MPK

Nowe autobusy na ulicach miasta

Pięć ekologicznych autobusów polskiej firmy Solaris wyjedzie na tarnowskie ulice w pierwszej połowie grudnia. - Pojazdy wyposażone będą w automatyczną skrzynię biegów, co zapewni cichą, płynną jazdę, klimatyzację, wydajną wentylację i duże, otwierane okna – wymienia Jerzy Wiatr, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego.

- Jesteśmy świadkami podpisania pierwszej z serii umów na zakup taboru autobusowego w ramach realizacji programu odnowy autobusów w Tarnowie – mówił prezydent Roman Ciepela podczas spotkania w siedzibie MPK 7 października. – Większych zakupów spodziewamy się w przyszłym roku – dodał wódcarz miasta. Autobusy firmy Solaris Urbino 12 trzeciej generacji to niskopodłogowe pojazdy o długości 12 metrów. Autobusy napędzane będą silnikami diesla amerykańskiej firmy Cummins, spełniającymi najwyższą normę ekologiczną EURO 6, co oznacza znaczą redukcję zanieczyszczeń oraz niskie zużycie paliwa. Wyposażenie zawiera także system gaśniczy komory silnika, system informacji pasażerskiej, systemy poprawiające trakcję (ABS, ASR) oraz łącze USB do ładowania telefonów. Nowe pojazdy

to także udogodnienia dla osób niepełnosprawnych. Przyciski w autobusie zostały dostosowane do potrzeb osób niewidomych, które dodatkowo o trasie przejazdu zostaną poinformowane za pomocą głosowego systemu zapowiedzi. Autobusy zawierać będą również mocowanie wózka inwalidzkiego i rampę z przyciskiem wezwania kierowcy oraz funkcję przykłąku na przystanku.

Nowe autobusy wyróżniają będzie również zupełnie nowoczesna stylistyka wnętrza, inna niż dotychczas stosowana. Ponadto do produkcji pojazdów użyto materiałów niepalnych. W autobusach, które będą jeździć po Tarnowie jeszcze w tym roku przewidziano 98 miejsc, w tym 31 miejsc siedzących i osiem miejsc z tzw. poziomym niskiej podłogi przeznaczonych dla osób niepełnosprawnych.

Za pięć autobusów spółka zapłaci około 5,5 miliona złotych ze środków własnych. Pojazdy te stanowią wkład własny MPK do projektu zakupu ze środków unijnych co najmniej 45 autobusów. Wszystko to ma się przyczynić do obniżenia średniego wieku tarnowskiego taboru, który obecnie wynosi 15 lat. Zakończenie realizacji przedsięwzięcia zaplanowano na rok 2017. Wówczas średnia wieku pojazdów komunikacji miejskiej ma wynieść pięć lat.

KS

MOIM ZDANIEM



Jerzy Wiatr, prezes MPK

Od lat staramy się poprawiać jakość komunikacji miejskiej w naszym mieście. Ostatnio nasze działania nabrały rozpędu dzięki planowanemu dużemu wnioskowi unijnemu na zakup nowych autobusów, który zamierzamy składać w przyszłym roku. Obecnie zakupione autobusy będą bardzo komfortowe. Oprócz rozwiązań, które tarnowianie znają z pojazdów OTOKAR zastosowaliśmy kilka nowości. Na zewnątrz pojazdy będą wyróżniać się błyszczącym lakierem i białymi tablicami świetlnymi nowej generacji, które zapewniają lepszą widoczność informacji pasażerskiej. Zakupy kolejnych pojazdów planujemy na rok 2016.

Nad bezpieczeństwem pasażerów ma czuwać monitoring z siedmioma kamerami i obrazem HD, który będzie przekazywany w czasie rzeczywistym do MPK lub służb porządkowych.

TARNOWIANIE PODZIELILI CZTERY MILIONY

24 projekty to pula zadań wybranych przez mieszkańców Tarnowa do realizacji w czwartej edycji Budżetu Obywatelskiego. - *To kolejny sukces aktywności obywatelskiej* – podkreśla prezydent Roman Ciepiela. W tym roku oddano ponad 15 tysięcy głosów. Głosować można było dwukrotnie. Jeden głos przypadał na pomysł ogólnomiejski i jeden na osiedlowy, a do rozdysponowania była rekordowa suma czterech milionów złotych.

Na liście do głosowania znalazło się łącznie 39 projektów, w tym 12 ogólnomiejskich i 27 osiedlowych. Warunkiem umieszczenia projektu w wykazie, zgodnie z regulaminem, było otrzymanie



20 października oficjalnie otwarto Międzypokoleniowy Mini Park Rekreacyjny „Od przedszkola do seniora” na terenie Przedszkola Publicznego nr 29 przy ulicy Wilsona 50. Zadanie to realizowane było ze środków trzeciej edycji Budżetu Obywatelskiego

Projekty ogólnomiejskie wybrane do realizacji

1. Park Biegowy Marcinka – realizacja II etapu budowy
2. Nowy blask Parku Sanguszków
3. Sandowiczka – Aktywny Wypoczynek
4. Międzyosiedlowe Centra Aktywności Senioralnej 2016

Projekty osiedlowe wybrane do realizacji

1. Remonty z zakresu infrastruktury drogowej na Osiedlu Strusia
2. Rozbudowa Strefy Aktywności Tarnowian
3. Wymiana wiat przystankowych na terenie Osiedla Grabówka
4. Opracowanie dokumentacji na kompleksowy remont ul. Rzędzińskiej
5. Boisko wielofunkcyjne i siłownia na wolnym powietrzu w Parku Sanguszków
6. Doposażenie placu zabaw przy ul. Ogrodowej w nowe urządzenia oraz renowacja i konserwacja istniejących urządzeń
7. Budowa chodnika po północnej stronie ul. H. Dobrzańskiego
8. Park dla Osiedla Zielonego
9. Zagospodarowanie działki 181/1 przy ul. Cichej na plac zabaw
10. Osiedlowa Strefa Zdrowia - Piaskówka
11. Park do Streetworkout'u na Piaskówce
12. Opracowanie dokumentacji projektowej remontu ul. dr. J. Kozioła
13. Utworzenie placu zabaw i rekreacji „Iskierka”
14. Bezpieczny plac zabaw na Osiedlu Jasna
15. Remont parkingu przy ul. Westerplatte 17
16. Plenerowa siłownia na Osiedlu Westerplatte
17. Zagospodarowanie nieczynnego kortu tenisowego na potrzeby parkingowe na Osiedlu Legionów
18. Wykonanie odcinka ul. Obrońców Tobruku do ul. Gen. Grot-Roweckiego
19. Remont drogi osiedlowej - ul. Zamkowa (boczna)
20. Remont chodników przy ul. Krasieńskiego

dwóch pozytywnych opinii - Urzędu Miasta i radnych. W tej edycji dodatkowo do opiniowania włączono Rady Osiedli, które opracowywały własne stanowiska na temat zadań zgłoszonych na ich terenie. – *Nie ma żadnej wątpliwości, że projekty potrzebne – tłumaczy prezydent Ciepiela. Ostatecznie mieszkańcy wybrali cztery zadania ogólnomiejskie i 20 osiedlowych.*

Głosować można było na dwa sposoby: za pośrednictwem tradycyjnych kart lub poprzez portal internetowy. Karty tradycyjne podzielono na dwa rodzaje: do głosowania na projekty osiedlowe i odrębnie do głosowania na projekty ogólnomiejskie. Wypełnione karty należało składać w punktach do tego wyznaczonych w terminie do 18 września. Następnie magistrat przystąpił do weryfikacji głosów pod kątem regulaminu. Ze wszystkich dotychczasowych edycji Budżetu Obywatelskiego, w tym roku oddano najmniej nieważnych głosów. Największą popularnością cieszył się projekt dotyczący realizacji II etapu budowy Parku Biegowego – Marcinka, na który oddano przeszło 1700 głosów. Wśród projektów osiedlowych mieszkańcy najczęściej wskazywali pomysł powstania boiska wielofunkcyjnego i siłowni na wolnym powietrzu w Parku Sanguszków. Na projekt ten zgłoszono 978 tarnowian.

MOIM ZDANIEM



Karolina Mochylska pomysłodawczyni projektu „Nowy blask Parku Sanguszków”

Bardzo się cieszę, że Park Sanguszków nabierze „Nowego Blasku”. Myślę, że Wakacyjne Kino przez pięć lat działalności przypomniło wielu mieszkańcom o tym wyjątkowym miejscu. Na pewno w jakimś stopniu przyczyniliśmy się do ożywienia tej części miasta. Teraz czas na poprawę infrastruktury. Tegoroczny Budżet Obywatelski pokazał, że na tym parku zależy bardzo dużej grupie tarnowian. To dobre miejsce do spacerów, biegania czy spędzania aktywnego czasu. Dlatego musimy zadbać o takie podstawy jak naprawa schodów, montaż ławek, koszy na śmieci, oświetlenie itd. Dodatkowo z projektu osiedlowego powstanie również nowe boisko i siłownia. Dzięki temu Park Sanguszków będzie atrakcyjnym miejscem dla młodszych i starszych. Będzie aktywnie, sportowo, wypoczynkowo i kinowo (w wakacje) – tak właśnie mi się marzyło.

KS

Znamy nowych parlamentarzystów

Za nami wybory parlamentarne 2015. Z okręgu tarnowskiego mandat poselski otrzyma sześciu przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości: Włodzimierz Bernacki, Urszula Rusecka, Józefa Szczurek Żelazko, Michał Wojtkiewicz, Wiesław Krajewski i Anna Czech. Parlamentarzystami zostaną także Urszula Augustyn z Platformy Obywatelskiej, Norbert Kaczmarczyk z KW Kukiz'15 oraz Władysław Kosiniak-Kamysz Polskiego Stronnictwa Ludowego. Senatorem z naszego regionu ponownie wybrano Kazimierza Wiatra z PiS.

Największym poparciem w okręgu nr 15 cieszył się Włodzimierz Bernacki, który zdobył 27673 głosów. Kolejny mandat otrzyma Urszula Rusecka (16971 głosów), Józefa Szczurek-Żelazko (15635), Michał Wojtkiewicz (13230), Wiesław Krajewski (13060) i Anna Czech (11089). Mandat powędruje również do Norberta Kaczmarczyka z KW Kukiz'15 (8926). Po tym jak 26 października Państwowa Komisja Wyborcza podała, które komitety wyborcze przekroczyły próg wyborczy, parlamentarzystą zostanie również Władysław Kosiniak-Kamysz z PSL (12171 głosów), któremu zaufano po raz kolejny. W wyborach do Senatu zwyciężył Kazimierz Wiatr z PiS, który może się pochwalić 55,11% poparciem.

Do parlamentu nie udało się ponownie wejść osobom, które pełniły mandat poselski w mijającej kadencji: Józefowi Rojkowi z PiS, Robertowi Wardzale i Elżbiecie Achinger z PO, a także Andrzejowi Sztorcowi z PSL.



Konsekwencją wyborów parlamentarnych będą zmiany personalne w Radzie Miejskiej Tarnowa. Anna Czech zostanie posłem niezawodowym i nadal będzie kierować szpitalem – poinformowała nas Julita Majewska, specjalista ds. komunikacji ze Szpitala Wojewódzkiego im. św. Łukasza. By zostać posłanką, musi jednak złożyć mandat radnej. W Radzie Miejskiej zastąpi ją prawdopodobnie Jolanta Żurowska, która w wyborach samorządowych w swoim okręgu uzyskała po Annie Czech drugi najlepszy wynik.

W przypadku samego Tarnowa największy kredyt zaufania otrzymał PiS (42,08%), na drugim miejscu uplasowało się PO z poparciem 23,21%. Za

nimi znalazł się kolejno KW Kukiz'15 (9,4%), Zjednoczona Lewica (7,02%), Nowoczesna Ryszarda Petru (6,21%), Korwin (4,76%), PSL (4,02%) i KW Razem (2,86%). Najmniejszą liczbę głosów otrzymał Komitet Wyborczy Grzegorza Brauna „Szczęść Boże” (0,26%) i Kongres Nowej Prawicy (0,19%).

Pod względem liczby głosów w Tarnowie najlepszy wynik (5330) uzyskała Urszula Augustyn reprezentująca PO. Na podium znalazł się również Kazimierz Koprowski z PiS (5193) i Robert Wardzala z PO (4684). Kolejne miejsca należały do przedstawicieli PiS: Anna Czech otrzymała 3655 głosów, Włodzimierz Bernacki 3383, a Józef Rojek 3258.

Patriotyczne świętowanie

Bieg Sokołów, piknik i projekcje patriotyczne to tylko niektóre z punktów programu obchodów 97. rocznicy Odzyskania Niepodległości. Program przygotowano z myślą o każdej grupie wiekowej, która zdecyduje się dołączyć do wspólnego świętowania.

Obchody rozpocznie koncert zaplanowany na 7 listopada o godz. 15 w bazylice katedralnej, w trakcie którego usłyszymy m.in. utwory Josepha Haydna. Do udziału w pikniku niepodległościowym na Rynku zachęca prezydent Roman Ciepela. Wspólne świętowanie zaplanowano na 10 listopada od godz. 15. W programie przewidziano m.in. pokazy grup rekonstrukcyjnych, koncert Old Boys Band i wspólne biesiadowanie przy grochówce i bigosie.

Tego samego dnia odbędzie się również Listopadowa Noc Filmowa, w ramach której wyświetlone zostaną polskie projekcje. W namiocie na Rynku będzie można obejrzeć takie filmy jak „Pilecki” i „Miasto 44”. O godz. 19 w Centrum Sztuki Mościce rozpocznie się koncert zespołu Kwadrofonik połączony z wręczeniem Orłów Niepodległości.

Na 11 listopada zaplanowano inscenizację „Zdobycie odwachu CK armii przez POW’iaków” na terenie przy Cmentarzu w Mościcach. W tym samym czasie, tj. o godz. 11, odbędzie się XX Bieg Sokołów w Parku Strzeleckim.

Oficjalną część obchodów rozpocznie msza św. w tarnowskiej katedrze w intencji Ojczyzny o godz. 15. Półtorej godziny później przed Grobem Nieznanego Żołnierza odbędą się uroczystości patriotyczne. Obchody zakończy wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych pod Teatrem im. Solskiego o godz. 17.30.

(ww)

Modernizacje tarnowskich ulic

Kolejne ulice w mieście objęto w ostatnim czasie gruntownymi remontami. Przebudowana zostanie ul. Kossaka i ul. Studnickiego. Ulice te zyskają nową nawierzchnię, a roboty powinny się zakończyć jeszcze w listopadzie. Koszt modernizacji to blisko pół miliona złotych.

Przebudowa ul. Kossaka polegać będzie m.in. na wykonaniu poszerzeń z kostki brukowej typ cegła oraz z tłuczni kamiennego, obrzeża betonowego lewostronnego, a także nawierzchni asfaltowej jezdni. Wykonawca wyreguluje również studzienki rewizyjne, wodnościekowe oraz wymieni załamane kręgi. Zakres zadania obejmuje również wykonanie oznakowania pionowego.

W ramach przebudowy ul. Studnickiego rozebrana zostanie istniejąca nawierzchnia oraz podbudowa jezdni. Nastąpi regulacja urządzeń podziemnych oraz wymiana włazów kanalizacji deszczowej, a każda warstwa bitumiczna zostanie oczyszczona i skropiona.

Przypomnijmy, że na początku listopada powinny także zakończyć się roboty w rejonie ul. Bitwy pod Studziankami



w kierunku wschodnim od bloku nr 10. W obszarze tym powstanie parking zawierający 15 miejsc postojowych. Dla osób niepełnosprawnych przewidziano jedno stanowisko. Istniejący chodnik zostanie przeniesiony na południową stronę zatoki parkingowej i będzie miał szerokość dwóch metrów.

Nieprzerwanie trwają także prace związane z remontami doraźnymi dróg

w Tarnowie. W ostatnich tygodniach wykonywano roboty w rejonie m.in. ulicy Rzeszowskiej, Chemicznej, Akacyjnej, Ujejskiego, Czapskiego, Lelewela, Hanausek i Kościuszki. Roboty drogowe polegały na remontach ulic masą i pracach brukarskich. Niektóre z nawierzchni wyrównano mechanicznie, a następnie uzupełniono je warstwą kruszywa.

KS



Staw na Piaskówce do przebudowy

Staw wewnątrz parku Piaskówka nabierze nowego wyglądu. Wszystko to za sprawą prac remontowych, jakie zaplanowano w tym obiekcie. Jeszcze w tym

roku staw zyska nowy kształt i zostanie wyczyszczony z zalegającego mułu i błota. Koszt robót to suma niemal 270 tysięcy złotych.

Zakresem robót objęto również wycięcie krzaków oraz wykoszenie i wygrabienie traw ze skarp i dna stawu, rozebranie ogrodzenia stawu oraz wyburzenie ubezpieczenia betonowego skarp stawu. Przed rozpoczęciem robót wykonawcę zobligowano do osuszenia stawu, aby po wzmocnieniu brzegów niecki, ponownie napełnić go wodą. W poprzednich latach magistrat zlecił wykonanie regulacji potoku Bagienko, który przepływa obok stawu. Za pomocą specjalnie zamontowanych kanałów woda dostarczana do stawu będzie odprowadzana do potoku. Zapewni to jej stały przepływ. Teren ten wzbogaci się dodatkowo o wodne rośliny ozdobne. W planach jest także zagospodarowanie sąsiedniego terenu. Wokół istniejących alejek mają powstać ławki i lampy oświetleniowe.

Dodajmy, że staw w parku Piaskówka wykonano w latach 70. ubiegłego stulecia, jako staw bezodpływowy. Przed modernizacją staw zasilany był wodą podsiąkową i z opadów atmosferycznych. Po przebudowie staw nabierze cech stawu przepływowego.

KS



Marian Twardy jest jednym z założycieli Stowarzyszenia Polskich Stroicieli Fortepianów oraz członkiem Międzynarodowego Stowarzyszenia Stroicieli Europejano. Zajmuje się naprawą i strojeniem fortepianów i pianin. Jest rzeczoznawcą Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w zakresie wyceny oraz oceny stanu technicznego fortepianów i pianin. Jest jednym z kilkunastu na świecie stroicieli posiadających pełne uprawnienia do napraw gwarancyjnych fortepianów Fazioli.

Pracuję z wielkimi ludźmi

Z Marianem Twardym, jednym ze stroicieli fortepianów podczas tegorocznego Konkursu Chopinowskiego, rozmawia Agnieszka Hulska

Agnieszka Hulska: Stroił pan fortepiany podczas XVII Konkursu Chopinowskiego. Co trzeba zrobić, żeby otrzymać takie zadanie?

Marian Twardy: Trzeba się starać zgodnie ze swoimi predyspozycjami i umiejętnościami, a także mieć troszeczkę szczęścia, którego mi w życiu nie brakuje.

AH: Jakie były początki?

MT: Dostałem kiedyś telefon z ministerstwa. Zaproponowano mi wyjazd do Ambasady Polskiej w Londynie, żeby wyremontować tamtejszy fortepian. To był Bechstein. Zrobiłem wszystko zgodnie z moją wiedzą i umiejętnościami. Tak to się zaczęło.

AH: Potem przyszedł czas na współpracę z wybitnymi artystami. Którym znanym pianistom stroił pan instrumenty?

MT: Największym współczesnym pianistom świata. Był to między innymi Krystian Zimerman, który zresztą był na koncercie w Tarnowie w latach 80 – tych, wtedy się poznałem, otrzymałem od niego program z dedykacją. Z kolei Świątosławowi Richterowi stroiłem fortepian na sześć koncertów. Poza tym Angela Hewitt, Krzysztof Jabłoński, Janusz Olejniczak, Leszek Możdżer czy Adam Makowicz... Cała plejada. Mam to szczęście że pracuję z ludźmi naprawdę wielkimi. Z im większą osobowością miałem do czynienia tym bardziej przekonywałem się, że są to normalni ludzie.

AH: Kiedy pierwszy raz uczestniczył pan w Konkursie Chopinowskim jako stroiciel?

MT: W 2005 roku. Byłem wtedy związany z firmą Kawai. W kolejnych edycjach występowałem już jako stroiciel firmy Fazioli, nadal mam jednak kontakty z firmą Kawai.

AH: A jak trafił pan do Fazioli?

MT: Pracowałem kiedyś w Paryżu, tam dostałem zlecenie, żeby stroić fortepian na koncert. Pianista, który miał go grać był ze Szwajcarii. Zauważyłem, że pracuje nad barwą i zaproponowałem, że zrobię mu pewną zmianę. Był zdziwiony tym rozwiązaniem, ale się zgodził. Był zaskoczony, ale bardzo zadowolony z efektu. Po jakimś czasie ten sam pianista polecił mnie Paolo Fazioli, z którym współpracuję do dziś.

AH: Ilu stroicieli pracuje podczas konkursu?

MT: W tej edycji cztery firmy wystawiły swoje fortepiany: Yamaha, Steinway, Fazioli i Kawai. Każda firma ma swoich stroicieli. W sumie było nas kilkunastu w tym trzech Polaków. Byłem jedynym Polakiem z ekipy firmy Fazioli.

AH: Jak wyglądała praca w czasie konkursu?

MT: Najpierw trzeba było przygotować instrumenty, zarówno te do ćwiczenia jak i te na estradę. Następnie uczestnicy wybierają instrument. Wszystkie fortepiany stoją na estradzie i pianista

ma 15 minut na wybór instrumentu. Przesłuchania są od rana do około 14, później jest przerwa, kiedy sprawdzamy instrumenty. Pełny serwis jest co noc od zakończenia przesłuchań do godziny ósmej rano. Mamy dwie i pół godziny, żeby przegłębnie sprawdzić mechanizm, posprawdzić czy wszystko tak samo pracuje, nastroić, sprawdzić intonację czy jest w tej samej barwie. Jeżeli coś jest nie tak, to trzeba poprawić. Zawsze jest pewnego rodzaju stres, ale on jest mobilizujący.

AH: Czy uczestnicy konkursu mieli jakieś szczególne życzenia?

MT: Każdy z pianistów chce, żeby dopasować mechanizm i tembr instrumentu do jego potrzeb, ale nie jest to nic niezwykłego. Czasem pianiści lubią „jaśniejsze” brzmienia, kiedy indziej „cieplejsze” tony... Wszystkie wymagania są do zrealizowania.

AH: Stroiciel fortepianów to nie jest popularne zajęcie, jak można się tego nauczyć? Jak zaczęło się to u Pana?

MT: Ja jako młody chłopak miałem marzenie, żeby naprawiać i budować radiodiodobniki. Z kolei mój ojciec był stroicielem i powiedział mi wtedy, że zawód będę miał taki jak on uważa. Stwierdził bowiem, że mam w tym kierunku predyspozycje manualne i słuch. I rzeczywiście tak się stało, że całe życie pracuję jako stroiciel. Współpraca z dobrymi mistrzami pokazywała różnicę między teorią a praktyką. Z uprawnień zdobyłem wszystko co było możliwe, ale nadal uważam, że wszystkiego nie umiem. To zawód wymagający niezwyklej cierpliwości i dużej precyzji. Pianista w czasie gry wyczuje pod palcami wszystkie błędy w mechanizmie i usłyszy niedoskonałości w brzmieniu. Na całym świecie jest bardzo mało stroicieli. To wymierający zawód.

Nagrody dla nauczycieli

Stu trzynastu nauczycieli z tarnowskich szkół i placówek uhonorowano nagrodami za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze w ubiegłym roku szkolnym. Okazją do ich wręczenia były odbywające się w Sali Lustrzanej uroczyste obchody Dnia Edukacji Narodowej.

W tarnowskich szkołach i placówkach uczy ponad 2500 nauczycieli. W tym roku złożono 157 wniosków o nagrody Prezydenta Tarnowa, spośród których zaakceptowano 106. Każdy z nagrodzonych otrzymał 3000 zł brutto. Sześciu pedagogów zostało laureatami Nagrody Małopolskiego Kuratora Oświaty. Nagrodę Ministra Edukacji Narodowej przyznano Krzysztofowi Kołacińskiemu, dyrektorowi Zespołu Szkół Technicznych im. Ignacego Mościckiego w Tarnowie. Tytuł „Najlepszy wychowawca Roku 2015” przyznawany przez Związek Nauczycielstwa Polskiego otrzymała Anna Smoleń - nauczyciel Zespołu Szkół Ekonomiczno – Gastronomicznych. Najliczniejsza grupa nagrodzonych (cztery osoby) reprezentowała Szkołę Podstawową Integracyjną nr 11 w Tarnowie. Wśród nagrodzonych znalazł się także prezydent Roman Ciepela, którego uhonorowano medalem Komisji Edukacji Narodowej, doceniając wkład w rozwój edukacji w regionie. Odznaczenie wręczyła Urszula Augustyn, wiceminister oświaty, która jednocześnie życzyła prezydentowi, by bardzo dbał o tarnowską oświatę.

(AH)

MOIM ZDANIEM



Elżbieta Wójcik
dyrektor Szkoły Podstawowej Integracyjnej nr 11 w Tarnobrzegu

Te nagrody są dla nas dużym wyróżnieniem i cieszą podwójnie. Są dowodem na to, że nasz codzienny trud wkładany w edukację młodego pokolenia został zauważony przez władze miasta. Stanowią jednocześnie potwierdzenie osiągnięć, jakie uzyskują nauczyciele w swojej pracy dydaktyczno – wychowawczej.



Nagrody Prezydenta Miasta Tarnowa

Przedszkola publiczne:

nr 6: Renata Wielgus; nr 12: Małgorzata Kawik, Małgorzata Legieć; nr 14: Małgorzata Toporkiewicz; nr 15: Agnieszka Remian; Anna Stańczyk; nr 17: Małgorzata Jarska; nr 18: Ewa Olczykowska; nr 19: Anna Homa; nr 20: Kinga Iwaniec; nr 21: Ewa Fogel; nr 24: Janina Tragarz; nr 26: Wioletta Damijan, Jadwiga Jagiełło – Stanowska; nr 27: Marta Sumara; nr 31: Anna Pływacz; nr 32: Anna Krzysiek, Lidia Hytroś; nr 33: Monika Skalska; nr 34: Barbara Pikul; nr 35: Katarzyna Sabat.

Szkoły podstawowe:

nr 2: Barbara Smorczevska; nr 3: Jolanta Barwacz, Ewa Łabno, Renata Koralik; nr 5: Renata Baka; nr 8: Bożena Wajda; nr 9: Bernadeta Czermak, Wioletta Grzywa; nr 10: Maria Barczyk; nr 11: Adela Latawska, Elżbieta Sikora, Katarzyna Marsy, Elżbieta Wójcik; nr 14: Marzena Bizacka, Katarzyna Kołosowska, Krystyna Zajac; nr 15: Barbara Hońdo, Edyta Wardzała; nr 18: Dulian Agnieszka, Marzena Nowakowska.

Gimnazja:

nr 2: Dorota Grocholska, Magdalena Tomczyk, Anna Mazur; nr 4: Bernadeta Leśniak, Renata Plebanek, Barbara Kuklewicz; nr 6: Jan Jagielski, Tomasz Przygoda, Jolanta Szura; nr 11: Maria Maślak, Joanna Małacka.

Licea, zespoły szkół i inne placówki:

I LO: Janusz Kowal, Danuta Srebro, Jolanta Sumara-Hasooni; III LO: Krzysztof Golonka, Marcin Radwański; V LO: Urszula Rusin; VII LO: Agata Leśniowska – Skaza; XVI LO: Ewa Dworak, Ewa Witecka; ZSO Nr 1: Krzysztof Mucha, Teresa Świętnicka, ZSO Nr 2: Marzena Jarmuła, Jarosław Stych, Halina Pasternak; ZSO Nr 4: Bożena Ligęska, Marta Matyjewicz; ZSO Nr 5: Anna Kopeć, Marzena Żmuda, Beata Wyroba; ZSO Nr 6 z Oddz. Integracyjnymi: Monika Łabno; ZSB: Renata Język, Rafał Czerwiński; Jacek Blezien; ZSOiT: Grażyna Łątka, Lilianna Grębska, Alicja Jewuła, Magdalena Siedlik; ZSE-G: Elżbieta Teper, Magdalena Należny, ZST: Andrzej Kieć, Wioletta Krawiec, Krzysztof Kołaciński; ZST-Z: Aleksandra Małek, Ewa Pękala-Zięba; ZSM-E: Magdalena Baran, Edyta Kowalska; ZSS: Anna Sikora, Zuzanna Prażuch; ZSMuz.: Barbara Taraszka, Jolanta Kornaś, Jolanta Światłowska; ZSP: Janusz Jędrzejczyk, Anna Śliwińska, Zbigniew Wenz; ZSSNiSS: Małgorzata Jagiełło; CKZiU: Halina Bysiek, Andrzej Rzeszutko; SOS-W: Dorota Chudyba – Łukasik, Anna Mazur, Agnieszka Sieniawska – Zaklikiewicz; PPP: Teresa Jankowska; SPP-T: Stanisław Stach, Agnieszka Skołyśzewska; BM: Krystyna Kozłowska.

Nagrodzeni Nagrodą Małopolskiego Kuratora Oświaty

1. Wiesław Borszowski - SOS-W
2. Alicja Czerwińska-Franek ZSE-O
3. Danuta Liszka Gimnazjum Nr 2
4. Ewa Matuła III LO
5. Tamara Szczeklik SP nr 15
6. Monika Tapa SP nr 18



Przywrócona pamięć o Krogulskim

Z okazji 200-lecia urodzin Józefa Władysława Krogulskiego - wywodzącego się z Tarnowa wybitnego pianisty, kompozytora, cenionego pedagoga oraz organizatora i dyrygenta chórów kościelnych – rok 2015 w tarnowskiej kulturze został ogłoszony Rokiem Józefa Władysława Krogulskiego. W ramach odbywających się w październiku uroczystych obchodów tarnowska publiczność miała okazję poznać bliżej swojego krajana i po raz pierwszy od lat posłuchać jego muzyki.

W 200. rocznicę urodzin zapomnianego kompozytora mieszkańcy Tarnowa mogli odkryć go na nowo. Podczas poświęconej mu sesji naukowej w Sali Lustrzanej wykład o życiu i twórczości kompozytora prowadził Mariusz Krogulski – dziennikarz i publicysta, a jednocześnie krewny muzyka. Dr Mirosław Gąsieniec z Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu przybliżył w swojej prezentacji twórczość artysty. Jego utwory można było usłyszeć

podczas uroczystego koncertu w tarnowskim teatrze w wykonaniu Wrocławskiego Zespołu Kameralnego „Eurosilensia Ensemble”. W rejonie budynku przy ul. Bernardyńskiej wmurowano z kolei tablicę pamiątkową poświęconą kompozytorowi. Miejsce to wybrano nie bez przyczyny. W budynku tym dwa wieki temu urodził się ten wybitny tarnowianin, nazywany przez znawców muzyki „polskim Mozartem”. Staraniem magistratu przygotowano także wydawnictwo nutowe zawierające utwory, wywodzącego się z Tarnowa, wybitnego pianisty i kompozytora. Publikacja zawiera dwa utwory Krogulskiego: kwartet op.2 na skrzypce, altówkę, wiolonczelę i fortepian oraz oktet op.6 na flet, klarnet, dwoje skrzypiec, altówkę, wiolonczelę, kontrabas i fortepian.

(AH)

Lubię przyjeżdżać do Tarnowa

Z Mariuszem Krogulskim, krewnym Józefa Władysława Krogulskiego, rozmawia Agnieszka Hulska



Agnieszka Hulska: Rok 2015 został ogłoszony w Tarnowie Rokiem Józefa Krogulskiego. Nieprzypadkowo, bo w tym roku obchodzimy jubileusz 200. urodziny kompozytora. Jak przyjął pan tę informację?

Mariusz Krogulski: Z zaskoczeniem. Przez wiele lat jeździłem do Tarnowa i nigdy nie natknąłem się na żadną informację o Józefie, była to postać zapomniana. W Roczniku Tarnowskim 1999/2000 ukazał się mój obszerny artykuł o Józefie Krogulskim, ale przeszedł bez echa. **Nie spodziewałem się, że Tarnów przypomni sobie o nim i o tej rocznicy.** Była to dla mnie miła niespodzianka.

AH: Był pan w Tarnowie podczas obchodów z okazji jubileuszu, prowadził pan sesję naukową o życiu Józefa Krogulskiego. Od jak dawna interesował się pan życiem

Józefa? Ma pan może jakieś pamiątki po Józefie Krogulskim?

MK: Postać Józefa Krogulskiego interesowałem się przy okazji moich poszukiwań genealogicznych. Józef był ważną postacią w naszej rodzinie, poświęciłem mu więc dożo miejsca w różnego rodzaju publikacjach. Niestety, nie posiadam po nim autentycznych pamiątek, a jedynie kilka fotokopii portretów pochodzących z czasów dzieciństwa Józefa i jego dojrzalej twórczości oraz najbardziej znanego portretu, wykonanego już dwa lata po jego śmierci. Udało mi się również dotrzeć w bibliotekach do wielu jego utworów muzycznych, których kserokopie zgromadziłem w domowym archiwum.

AH: Jak odkrył pan, że wśród swoich przodków ma pan człowieka, który w swoich czasach był ważną postacią w muzyce?

MK: Jeszcze w szkole podstawowej zainteresowałem się genealogią swojej

rodziny i zacząłem poszukiwać. Sięgałem coraz bardziej wstecz, pytałem członków rodziny i udało mi się dotrzeć do informacji, że Krogulscy pochodzą z okolic Tarnowa.

Przeglądając *Polski słownik biograficzny* natknąłem się na życiorys Józefa Krogulskiego. Okazało się, że urodził się w Tarnowie – pomyślałem więc, że łączy mnie z nim jakieś pokrewieństwo. Zacząłem drążyć i ustaliłem, że mamy wspólnego przodka w Tuchowie, żyjącego w drugiej połowie XVIII wieku.

AH: Wspomniał pan, że do Tarnowa przyjeżdża dosyć często...

MK: **Tarnów, obok Tuchowa i Wojnicza, to moje ulubione miasto.** To miejsce, które odwiedzam corocznie, a czasem nawet kilka razy w roku. Tarnów nie jest mi obcy, obserwuję jego rozwój od ponad 30 lat, widzę jak się zmienia i bardzo mnie to cieszy. Lubię Tarnów, lubię tam przyjeżdżać – to jest dla mnie taka odskocznia od codzienności.

Dziękuję za rozmowę

PULS BIZNESU

Klaster z nowym prezesem

Magdalena Gadecka-Bukała została nowym prezesem Tarnowskiego Klastra Przemysłowego S.A. O jej powołaniu zdecydowała Rada Nadzorcza spółki podczas posiedzenia 14 października. Magdalena Gadecka-Bukała jest absolwentką ekonomii na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie. Studiowała także zarządzanie i marketing na Małopolskiej Wyższej Szkole Ekonomicznej w Tarnowie. Dotychczas pracowała m.in. jako główny doradca leasingowy oraz menedżer regionalny ds. agrobiznesu w BZ WBK Leasing. Odbýwała także staże na uczelniach zagranicznych.

Zmodernizowany MPEC

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej zakończyło program modernizacji sieci ciepłowniczej w Tarnowie. Dzięki realizacji projektu mieszkańcy, poza komfortem i bezpieczeństwem dostaw ciepła, zyskali najnowocześniejszą sieć ciepłowniczą w kraju. Sieć ciepłowniczą MPEC Tarnów modernizowano od niemal 20 lat, ale największe inwestycje zostały zrealizowane w latach 2010 – 2015. Dzięki dotacji ze środków europejskich MPEC Tarnów zmodernizował sieci ciepłownicze na osiedlu przyfabrycznym w Tarnowie – Mościcach, na Osiedlu Zielonym, Osiedlu Legionów Henryka Dąbrowskiego oraz magistralę wschodnią i zachodnią Tarnowa. Zlikwidowane zostały także wymiennikowne grupowe m.in. przy ul. Wiejskiej, Wieniawskiego, Siennej, Szpitalnej, Rogoyskiego, Polnej, Powstańców Warszawy. W ich miejsce powstały nowoczesne węzły ciepłne.

Nominacja dla firmy z Tarnowa

Tarnowska spółka ELPLC zajmująca się rozwiązaniami z zakresu mechatroniki została nominowana do prestiżowej Małopolskiej Nagrody Gospodarczej przyznawanej w ramach programu „Małopolska – Europejski Region Przedsiębiorczości”. Wydarzenie jest okazją do spotkań biznesowych i wymiany doświadczeń na temat nowych inwestycji. Uroczystości towarzyszy przyznanie Małopolskiej Nagrody Gospodarczej. W gronie wyróżnionych w kategorii małe przedsiębiorstwo znalazła się tarnowska firma ELPLC, która zajmuje się rozwiązaniami z zakresu mechatroniki. Mimo że statuetki nie otrzymała, znalazła się w elitarnym gronie trzech firm z Małopolski, które nominowano do nagrody.

(ww)

Innowacyjne Zakłady Mechaniczne

Ministerstwo Gospodarki i dziennik „Rzeczpospolita” przyznało Zakładom Mechanicznym Tarnów tytuł najbardziej innowacyjnej firmy. Tarnowskie przedsiębiorstwo wyróżniono w kategorii spółka produkcyjna za rozmiar inwestycji w Centrum Badawczo-Rozwojowym. W ramach kończącego się projektu, dofinansowanego ze środków europejskich, we wzrost potencjału badawczego firma zainwestowała ponad 60 mln zł.

Rozbudowie zaplecza badawczego towarzyszyło podniesienie kwalifikacji kadry. W ostatnich latach przedsiębiorstwo zbudowało zespół inżynierów posiadających specjalistyczne kompetencje z zakresu mechatroniki, elektroniki, programowania oraz sterowania. Pozwoliło to firmie pozyskać unikalne zdolności projektowe. Tarnowscy konstruktorzy opracowali całą rodzinę militarną wersji monitorów oraz komputery pokładowe, skonfigurowane z własnymi układami napędowymi, umożliwiającymi skuteczne kierowanie ogniem. Te rozwiązania znalazły zastosowanie między innymi w systemie Pilica, którego integratorem i głównym wykonawcą są Zakłady Mechaniczne Tarnów.

– Te nagrody to promocja świetnych brandów, jakimi są Polacy i polska gospodarka – podkreślił podczas gali, towarzyszącej wręczeniu nagród wicepremier i minister gospodarki Janusz Piechociński. W tekście dziennika „Rzeczpospolita” informującym o przyznaniu wyróżnienia można przeczytać: „Małopolska fabryka w ostatnich latach w imponującym stylu wspięła się do czołówki polskiej zbrojeniówki. (...) Obecnie sztandarowymi produktami Zakładów Mechanicznych Tarnów są wciąż rozwijane karabiny maszynowe, moździerz czy cała rodzina karabinów wyborowych, takich jak Alex, Tor i Bor. To w Tarnowie powstają też znane z sojusznich misji i filmów o Rambo polskie granatniki rewolwerowe 40 mm. Tarnowska firma z powodzeniem wkracza w świat produkcji zintegrowanych i zautomatyzowanych systemów uzbrojenia.”

(ww)



Tarnowska firma w Mediolanie

Tarnowska firma MGGP Aero miała okazję zaprezentować się podczas światowej wystawy Expo 2015 w Mediolanie. W ramach tygodnia ICT (Information and Communication Technologies) jako jedna z ośmiu firm reprezentowała Polskę, demonstrując innowacyjną technologię zdjęć ukośnych – nowoczesny system usprawniający zarządzanie miastem.

MGGP Aero, jako jedyny reprezentant branży technologii geoinformacyjnych został wyłoniony w konkursie organizowanym przez Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji. Kluczowym kryterium była innowacyjność zgłoszonych projektów, zarówno na rynku krajowym, jak i zagranicznym.

Innowacyjna technologia firmy z Tarnowa pozwala m.in. na wykorzystanie narzędzi w zakresie zagospodarowania przestrzeni miejskiej, zarządzanie infrastrukturą komunalną i drogową. Może znaleźć zastosowanie w geodezji, bezpieczeństwie publicznym, konserwacji zabytków czy promocji miasta i jego oferty inwestycyjnej. Tarnowska firma MGGP Aero działa od 2001 roku. Jest dostawcą zdjęć lotniczych i skaningu laserowego w Polsce.

(ww)

Najładniejsze ogrody i balkony

32 ogrody oraz 18 balkonów zgłoszono do tegorocznej edycji konkursu „Zielony Tarnów”. Tarnowianie już po raz szesnasty mogli zaprezentować swoje zadbane ogrody i udekorowane roślinami balkony. Zwycięzców wyłoniła specjalnie powołana komisja konkursowa.

Udział w konkursie mogli wziąć wszyscy mieszkańcy Tarnowa, którzy pragnęli pochwalić się swoją wypielęgnowaną roślinnością i poddać ją ocenie. Akcja skierowana była także do szkół, przedszkoli i innych jednostek z terenu miasta. Podczas przeglądu obiektów komisja zwracała uwagę m.in.: na estetykę, czyistość, kompozycję roślinną oraz pracochłonność. - *Uczestnicy konkursu urządzając swoje otoczenie, wykazują się coraz większą pomysłowością, wiedzą ogrodniczą, a w swoją pracę wkładają dużo wysiłku i serca* – tłumaczy Waław Onak, jeden z członków komisji konkursowej.



Na zdjęciu ogród Ryszarda Fiedorako, zwycięzcy konkursu w kategorii „ogród przy budynku jednorodzinny”.

Pierwsze miejsce w kategorii „ogród przy budynku jednorodzinny” przypadło **Ryszardowi Fiedorakowi**. Nagrodę za najpiękniejszy balkon otrzymała **Alina Kuczek**. W kategorii „ogród przy budynku wielorodzinnym” zwyciężył **Ignacy Mróz**. Gratyfikacja za „ogród przy instytucji” powędrowała do **Przedszkola Publicznego nr 32**. Pełna lista nagrodzonych i wyróżnionych w konkursie dostępna jest na stronie www.tarnow.pl.

Konkurs współfinansowany był ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie. Fundatorami nagród byli także: Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o., Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej SA, Firma Handlowa „Dom i Ogród”, „Planta” Sp. z o.o. oraz DGP Dozorbud Grupa Polska.

KS

Ekologiczne gazetki szkolne

Ponad 20 placówek z Tarnowa rywalizowało w konkursie na najlepszą gazetkę szkolną, która dotyczyła problematyki ochrony środowiska. Uczestnicy musieli zmierzyć się z hasłem „Wiem, czym palę, wiem czym oddycham”. Organizatorem konkursu był Wydział Ochrony Środowiska.

Celem konkursu było zwrócenie uwagi na to, jaki wpływ na zdrowie ma jakość powietrza, którym oddychamy, a także uświadomienie, że każdy z nas jest odpowiedzialny za stan środowiska.

Do konkursu zgłosiło się 9 szkół podstawowych, tyle samo ponadpodstawowych, 2 Bursy Międzyszkolne, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. E. Gierat oraz Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza „Słoneczny Dom”. Jak podkreślali jurorzy wszystkie prace cechowały się wysokim poziomem artystycznym, estetyką, dużymi wartościami merytorycznymi oraz ciekawym przesłaniem ekologicznym.

W kategorii szkoły podstawowe I miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 8, na drugim miejscu znalazł się Zespół Specjalnych Szkół Przystosowanych, a podium zamknęła Szkoła Podstawowa nr 23. W kategorii szkoły ponadpodstawowe wyłoniono dwa pierwsze miejsca ex aequo, a nagrody powędrowały do Bursy Międzyszkolnej przy ul. Romanowicza oraz do Gimnazjum nr 2. Drugie miejsce w tej kategorii przyznano uczniom z Gimnazjum nr 6, a miejsce III zajęło VII Liceum Ogólnokształcące. Dodatkowo jury przyznało pięć wyróżnień specjalnych, które trafiły do: Szkoły Podstawowej nr 14, Szkoły Podstawowej nr 17, Szkoły Podstawowej nr 2, Zespołu Szkół Ekonomiczno-Ogrodniczych oraz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. E. Gierat w Tarnowie. Nagrody dla wszystkich uczestników pochodziły ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie.

(ww)

Razem przeciw smogowi

To tytuł porozumienia podpisanego 20 października przez prezydenta Romana Ciepiałę. Sygnatariuszami dokumentu są cztery małopolskie miasta prezydenckie. Jego główną ideą jest walka o czyste powietrze poprzez inicjowanie i wdrażanie innowacyjnych rozwiązań związanych z ochroną środowiska.

Porozumienie podpisali prezydenci Tarnowa, Krakowa, Nowego Sącza i Oświęcimia, deklarując tym samym chęć udziału w projekcie. Współpraca ma polegać między innymi na wymianie doświadczeń i prezentacji dotychczas stosowanych rozwiązań na rzecz ochrony powietrza. Włodarze miast zapewnili o gotowości do podejmowania działań związanych z przeciwdziałaniem niskiej emisji, czyli zanieczyszczeniu pyłem zawieszonym, zawierającym niebezpieczne substancje takie jak benzo(a)piren, powodujący choroby nowotworowe. **Z prezentacji przedstawionych przez miasta biorące udział w porozumieniu wynika, że Tarnów ma obecnie najczystsze powietrze spośród nich.**

Współpraca miast będzie dotyczyć 12 obszarów działalności na rzecz poprawy jakości powietrza. W ramach porozumienia będą organizowane seminaria, spotkania i konferencje, podczas których uczestnicy będą dyskutować m.in. o programach dopłat do wymiany pieców, rozwoju sieci ciepłowniczych, inwentaryzacji palenisk czy programach osłonowych.

(ww)



Dobry fachowiec nie szuka pracy

Ze Stanisławem Dyduśkiem,
dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy w Tarnobrzegu,
rozmawia Weronika Witos

Coraz częściej pojawiają się głosy przedsiębiorców, którzy mówią, że mają problemy z pozyskaniem wykwalifikowanych pracowników. Z kolei specjaliści podkreślają, że chętnie podjęliby pracę, ale nie za takie stawki.

Prawda leży pośrodku. Osobiście twierdzą, że specjalista o wysokich kwalifikacjach nie powinien być zarejestrowany w Urzędzie Pracy. Często odpieram zarzuty pracodawców, którzy sypłają temat. Mówią: „Co to za bezrobocie, kiedy nie mogę znaleźć pracowników?”. Odwróciłbym to pytanie. Rzeczywistość jest taka: dobry fachowiec o wysokich kwalifikacjach nie ma prawa być bezrobotny. Oczywiście, może być krótko na

bezrobociu, na przykład, gdy likwidacji ulegnie zakład pracy lub w przypadku zwolnień grupowych. Lecz taka osoba niedługo pozostaje w rejestrze, czasem nawet w ogóle do niego nie trafia, bo od razu znajduje zatrudnienie. Trzeba zaznaczyć, że pracodawcy nie zawsze korzystają z usług Urzędu Pracy i szukają specjalistów na własną rękę. Istnieją biura karier działające przy uczelniach, agencje pośrednictwa pracy, dlatego pracodawca ma wybór.

Pomówmy o barierach. Jakie są główne przeszkody utrudniające podjęcie pracy?

Na pewno barierą jest wynagrodzenie, co nie podlega dyskusji. Kolejną

kwestią jest dojazd do pracy. Przyjmuje się, że dojazd do pracy nie powinien być dłuższy niż półtorej godziny w jedną stronę. Zdarza się, że oferowana praca jest w systemie zmianowym i wówczas osoba korzystająca z transportu publicznego nie ma jak się do niej dostać. Często pracodawcy chcą zatrudnić osoby z doświadczeniem.

Pytanie, czy te wymagania nie są czasami zbyt wyśrubowane, a wręcz nierealne?

Faktycznie. Gdy zestawiono mi spis najczęściej poszukiwanych i nierealizowanych ofert pracy, okazało się, że w wielu z nich jako wymóg podawano aktualne badania. Przykładowo, kierowcy nie mają ważnych badań psychotechnicznych. Poszukiwane są pielęgniarki, ale jeśli za długo pozostają w rejestrze, to tracą prawo do wykonywania zawodu. Przy ofercie dla operatorów obrabiarek sterowanych wymagane jest doświadczenie. Są chętni do tej pracy, ale wymaga się od nich doświadczenia, którego nie posiadają. Koło się zamyka. Ta sama sytuacja pojawia się przy operatorach koparek, ładowarek, koparko-ładowarek itd. Od kucharza oczekuje się kilkuletniego stażu pracy. Często pojawiają się oferty dla fryzjerów, ale coraz częściej oprócz doświadczenia wymaga się od nich znajomości aktualnych trendów i ukończonych dodatkowych kursów. Ostatnio dochodzi do absurdów, że nawet murarz czy tynkarz powinien móc pochwalić się odpowiednim stażem, podczas gdy kiedyś na budowę takie osoby mogły dostać się z marszu. Wszystko dlatego, że zmieniają się technologie, co za tym idzie potrzeby pracodawców wzrastają.

Co z szarą strefą?

Jest to spora grupa, która nie znajduje się w ewidencji. Wielu z nich posiada różnego rodzaju świadczenia, dlatego często nie podejmuje pracy, gdyż boi się, że zostaną im odebrane. Po prostu im się to nie opłaca, szczególnie gdy mają rodzinę na utrzymaniu, a oferowane jest stanowisko z najniższym wynagrodzeniem.

Widać zmiany?

Powoli na rynku pracy pojawia się równowaga. Dotychczas był to rynek pracodawcy, stąd brały się tak niskie proponowane wynagrodzenia. **Obecnie coraz więcej mówi się o rynku pracownika, który może dyktować warunki.** Tak było w 2007 roku, kiedy stopa bezrobocia była rekordowo niska.

Przejdźmy do targów pracy. Na ile ta idea się sprawdza?

Ideą targów pracy jest możliwość spotkania, rozmowy pracodawcy z potencjalnym pracownikiem. Nie każdy jest gotów zatrudnić od zaraz. Część z nich chce wziąć udział w targach, gdyż planuje na przykład inwestycję, która zacznie się za pół roku, dlatego dużo wcześniej kompletuje bazę potencjalnych pracowników. Większość ofert jest zgłaszanych poza urzędem tylko na same targi. **Podejmowaliśmy próby, żeby pracodawcy informowali nas, ile osób podjęło później pracę, lecz nie wszystkie firmy to robiły.** W związku z czym wyniki nie były miarodajne. To dlatego nie jesteśmy w stanie stwierdzić, ile miejsc pracy przygotowanych na targi zostało obsadzonych. Często spotykam się z zarzutem, że po targach wszystkie oferty pracy powinny zostać wykorzystane, a to nie działa w ten sposób. Gdyby ci pracodaw-

Niekoniecznie są to ludzie z nałogami, jak się powszechnie wydaje. Są to na przykład kobiety wychowujące małe dzieci, których mężowie pracują zagranicą lub w większych aglomeracjach. Takie osoby nie są w ogóle zainteresowane znalezieniem zatrudnienia.

Dla wielu osób motywacją do pozostania w rejestrze bezrobotnych jest ubezpieczenie...

Od dawna wszystkie urzędy pracy podejmują próby, by wyprowadzić ubezpieczenie z tychże urzędów. Wielokrotnie zwracaliśmy się w tej sprawie do ministerstwa, niestety, bezskutecznie. Gdyby tak się stało, sprawność urzędów pracy byłaby lepsza, wzrosłoby zadowolenie zarówno bezrobotnych, jak i pracodawców. Moglibyśmy poświęcić więcej uwagi zainteresowanym. Niektórzy uważają, że bezrobotni pozostają w rejestrze ze względu na zasiłek. Tak

Rzeczywistość jest taka: dobry fachowiec o wysokich kwalifikacjach nie ma prawa być bezrobotny.

cy pilnie potrzebowali pracowników, prawdopodobnie zgłosiliby się do nas.

Coraz więcej firm spoza regionu zgłasza się na targi.

Z roku na rok tych firm przybywa. Przykładem mogą być krakowscy pracodawcy, którzy mogą zaoferować konkurencyjne stawki. Poza tym uruchomienie szybkiego połączenia kolejowego do Krakowa zniesie kolejną barierę i otworzy dostęp do tamtejszego rynku pracy. Dojazd przestaje być problemem.

Chcieć to móc?

Uważam, że ludzie dzielą się na mobilnych i pasywnych. Ci pierwsi to osoby zdeterminowane, aktywne. Dla nich problemu nie stanowi dojazd, choćby trwał godzinę-półtorej w jedną stronę. Chcą się rozwijać, by kiedyś móc pochwalić się doświadczeniem w atrakcyjnej firmie i wspomnieć o tym w CV. Wiedzą, że trud się opłaci. Drugi typ ludzi to osoby przybierające bierną postawę. Zdarza się, że bezrobotni z naszego powiatu, którzy mieszkają w bardzo małej miejscowości uważają, że pracę mogą podjąć tylko i wyłącznie w miejscu zamieszkania. **Jednocześnie trzeba powiedzieć, że są osoby, które w ogóle nie chcą pracować.**

naprawdę przysługuje on garstce ludzi, statystycznie pobiera go 12-13% bezrobotnych. Z roku na rok przybywa w rejestrze osób z wyższym wykształceniem...

...podczas gdy poszukiwane są osoby z wykształceniem zawodowym.

Tutaj wciąż powraca temat edukacji. Problem zaczął się kilkanaście lat temu, kiedy został zaburzony system kształcenia zawodowego i wszyscy wybierali liceum, a następnie studia. Nieważne jakie, byle zdobyć dyplom. Na szczęście sytuacja powoli się zmienia. Druga kwestia to kształcenie dualne – nauce powinna towarzyszyć praktyka. Młodym ludziom brakuje pomocy wykwalifikowanych doradców, którzy nakierują ich już na etapie szkoły.

Czy czeka nas to co zagranicą, czyli ściąganie do pracy obcokrajowców?

Obserwujemy takie zjawisko na Podkarpaciu, gdzie chętnie przyjeżdżają sąsiedzi zza wschodniej granicy, ponieważ mają stosunkowo blisko. Obcokrajowców podejmujących zatrudnienie widać głównie w większych miastach. Ale Tarnowowi to raczej nie grozi.

KRÓTKO

Konsulat honorowy w Tarnowie

W Tarnowie otworzono pierwszą placówkę dyplomatyczną. Konsulat honorowy Ukrainy ma swoją siedzibę przy ul. Słowackiego 12. Konsulem honorowym został Bartłomiej Babuška, były tarnowski radny. Oficjalne otwarcie placówki odbyło się 16 października, a gościem specjalnym wydarzenia był Andrij Deszczyca, ambasador Ukrainy w Polsce. Zadaniem konsulatu będzie m.in. promowanie współpracy polsko-ukraińskiej oraz rozwijanie współpracy na gruncie ekonomicznym.

Najlepsze w kraju

Tarnowskie Centrum Informacji zwyciężyło w plebiscycie na najlepszą placówkę w Polsce z zakresu informacji turystycznej. Zwycięzcę wybrała kapituła powołana przez Polską Organizację Turystyczną. Ocenie podlegały przede wszystkim: inicjatywy własne, aktywność na rynku lokalnym, oznakowanie dojścia i dojazdu do placówki, wygląd, funkcjonalność i estetyka jej wnętrza, dostępność dla turystów, w tym niepełnosprawnych, godziny pracy, kwalifikacje pracowników, w tym znajomość języków obcych, jakość, zasięg i kompletność udzielanych informacji oraz zaopatrzenie w materiały informacyjno-promocyjne.

Nowa książka ks. prof. Hellera

„Zakład o życie wieczne i inne kazania krótkie” to tytuł kolejnej książki autorstwa wybitnego tarnowianina, która ukazała się 15 października. To kontynuacja zbioru kazań przygotowanych i wygłoszonych przez ks. Hellera w kościele św. Maksymiliana w Tarnowie. Wśród poruszanych tematów są takie zagadnienia jak: wiara, czas, ojczyzna, sztuka życia.

Scena Otwarta po raz piąty

Tarnów po raz kolejny gościł Międzynarodowy Festiwal Teatrów Tańca „Scena Otwarta”. Podczas tegorocznej edycji, oprócz polskich zespołów, można było zobaczyć taneczne spektakle m.in. z Norwegii, Litwy czy Słowenii. W ramach festiwalu odbyły się również warsztaty, a także konkurs etiud choreograficznych, w którym pula nagród wyniosła 8 tys. zł. W kategorii choreograf profesjonalny komisja przyznała nagrodę 6 tys. zł Magdalenie Widłak, a 2 tys. zł trafiło do Eweliny Drzał-Fiałkiewicz, którą nagrodzono w kategorii choreograf początkujący.

(ww)

Kolejarze zapowiedzieli, że wiadukt na ulicy Tuchowskiej będzie gotowy w czerwcu 2016 r.

Sprzeciw miasta wobec propozycji PKP

Ze stanowczym sprzeciwem samorządowych władz Tarnowa spotkała się przygotowana przez PKP propozycja nowego harmonogramu prac prowadzonych w Tarnowie przy wiaduktach i przejazdach kolejowych. Powód? Kolej zamierzała równocześnie remontować wiadukt przy ul. Tuchowskiej i przejazd kolejowy przy al. Tarnowskich. – Nie mogliśmy na to pozwolić, ponieważ groziłoby to paraliżem miasta. Równocześnie zaproponowaliśmy rozwiązania, które będą relatywnie najmniej uciążliwe dla mieszkańców – podkreśla prezydent Roman Ciepela.

Pierwotnie PKP zamierzały rozpocząć prace przy Al. Tarnowskich z początkiem 2016 r., zamykając przejazd dla samochodów i kontynuując równocześnie do połowy przyszłego roku remont wiaduktu kolejowego na ul. Tuchowskiej, która w związku z tym również byłaby zamknięta. Przeciwko takiemu rozwiązaniu miasto wyraziło stanowczy sprzeciw. - *Nie wyrażamy zgody na wyłączenie z ruchu Al. Tarnowskich, jeżeli w rejonie ul. Tuchowskiej nadal będą trwać prace. Warunkiem zamknięcia Al. Tarnowskich jest całkowita przejezdność ul. Tuchowskiej* – tłumaczy Krzysztof Kluza, dyrektor Zarządu Dróg i Komunikacji.

Kolejne opóźnienie

W trakcie spotkania przedstawiciele PKP poinformowali o opóźnieniu w realizacji prac przy wiadukcie na ul. Czerwonych Klonów. Prowadzone tam roboty potrwać o dwa tygodnie dłużej niż pierwotnie zakładano. Równocześnie PKP zawiadomiło o planowanym zamknięciu ul. Zbylitowskiej. Jako warunek rozpoczęcia prac w tym miejscu miasto postawiło ukończenie robót przy wiadukcie na ul. Czerwonych Klonów i otwarcie tej ulicy dla ruchu. Ma to na-

stąpić jeszcze w listopadzie, ale do tych deklaracji trzeba podchodzić ostrożnie. Doświadczenia dotychczasowe są takie, że terminy wskazywane przez PKP często nie były dotrzymywane.

Konieczne pogłębienie przjazdu

Ostatnio mogliśmy się o tym przekonać ponownie. Wbrew wcześniejszym in-

formacjom przekazanym miastu przez PKP ruch w rejonie ul. Warsztatowej odbywa się bez zakłóceń. 7 października miały zostać wznowione prace prowadzone przez kolejarzy, związane z przebudową podziemnej infrastruktury technicznej oraz modernizacją układu drogowego w tym rejonie. Pierwotnie założono, że ruch dla pojazdów



Zakończenie robót przy wiadukcie na ul. Czerwonych Klonów PKP zaplanowało jeszcze w listopadzie.

prowadzący od ul. Warsztatowej do ul. Kochanowskiego zostanie wstrzymany. Wykonawca inwestycji na razie wycofał się z tego rozwiązania uzasadniając to tym, iż w trakcie robót napotkano problemy techniczne związane z odwodnieniem wykopów, które należy rozwiązać w pierwszej kolejności. W piśmie skierowanym do Zarządu Dróg i Komunikacji czytamy, że firma *ponownie wystąpi o wprowadzenie czasowej organizacji ruchu po opracowaniu technologii pozwalającej na dostateczne odwodnienie wykopów*. Prace w rejonie ul. Warsztatowej związane m.in. z pogłębieniem jezdnii mają potrwać do kwietnia przyszłego roku. Wówczas wiadukt będzie przejezdny również dla dużych samochodów.

Dwa pasy zamiast czterech

Kolejarze zapowiedzieli także, że prawdopodobnie jeszcze w tym roku ruszą roboty przy drugim torze na wiadukcie przy ul. Krakowskiej od strony wschodniej. W efekcie zamiast czterech pasów, kierowcy będą mieć do dyspozycji tylko dwa. Dodatkowo, na okres kilku weekendów, wprowadzony zostanie ruch wahadłowy. PKP zapewniło miasto, że przejezdność zostanie zachowana, a wprowadzone w organizacji ruchu zmiany nie powinny znacząco utrudniać ruchu.

Modernizacja linii kolejowej Kraków-

Prace w rejonie ul. Warsztatowej według harmonogramu PKP mają potrwać do kwietnia przyszłego roku.



Rzeszów wiąże się również z koniecznością remontu wiaduktu na ul. Gumńskiej. Wykonawca rozpoczął już roboty w tamtym rejonie. Jak na razie nie kolidują one z ruchem drogowym, jednakże w niedalekiej przyszłości (dokładnego terminu PKP nie podało) planowane jest wprowadzenie ruchu wahadłowego. Wszystko to z uwagi na roboty związane z przebudową studni. Zapowiedziano również obniżenie skrajni wiaduktu do 2,20m, co oznacza, że przejazd tamtędy będzie możliwy tylko dla pojazdów osobowych. Ruch samochodów ciężarowych i autobusów zostanie skierowany na ul. Okrężną. Szczegółowe daty w tej

sprawie nie są jednak jeszcze znane. Przypomnijmy, że prace przy wiaduktach kolejowych realizuje PKP. To właśnie ta spółka jest właścicielem tych obiektów i to ona odpowiada za ich utrzymanie. Zgodnie z najnowszym harmonogramem przedstawionym miastu przez PKP większość robót modernizacyjnych powinna się zakończyć w przyszłym roku. Szczegółowego stanowiska PKP w tej sprawie nie udało nam się poznać. Nasze pytania przesłane drogą mailową nie doczekały się odpowiedzi.

KS

Z Krzysztofem Kluzą, dyrektorem Zarządu Dróg i Komunikacji, rozmawia Kamila Sacha

Jakie jest stanowisko miasta wobec harmonogramu prac prowadzonych przez PKP

Na pewno stanowcze. Nie może być tak, że zamyka się pobliskie dwa wiadukty, a mieszkańcy, czy osoby dojeżdżające do Tarnowa z pobliskich miejscowości nie mogą dostać się do centrum miasta. Przede wszystkim mam tutaj na myśli kierunek z południa, czyli Aleję Tarnowskich i ulicę Tuchowską. Nie zgadzamy się z takim rozwiązaniem. Analogiczna sytuacja jest w Mościcach. Nie może być zamknięta ulica Zbylitowska, dopóki nie będzie pełnej przejezdności w rejonie ulicy Czerwonych Klonów.

Jakimi instrumentami dysponuje zatem miasto, aby skutki tych remontów ograniczyć do minimum?

Miasto koordynuje prace kolei i wymaga każdorazowo przygotowania schematu tymczasowej organizacji ruchu. Kolejarze odpowiadają za oznakowanie, które przez cały okres remontowy

musi być utrzymane. Dodatkowo PKP zobligowano do wykonania części drogowej ulicy przebiegającej pod wiaduktem kolejowym oraz tej części drogi, gdzie sięga infrastruktura podziemna. To jest ważne dla miasta z tej prostej przyczyny, że później wszyscy korzystamy zarówno z tej drogi, jak i z infrastruktury. Miasto wydaje także pozwolenie na zmianę organizacji ruchu. Niejednokrotnie mamy dużo uwag w tej sprawie. Projekt musi być dokładny, a trasy objazdów przemyślane.

Najbardziej problematyczny wydaje się być wiadukt na ul. Tuchowskiej. Czy PKP podało termin zakończenia remontu obiektu w tym rejonie?

Według bieżących informacji połączonych od PKP ma to nastąpić 30 czer-

ca 2016 r. Czy to jest ostateczny termin? Tego nie wiemy.

PKP przystępując do inwestycji w 2013 r. zakładało, że prace pójną szybciej. Początkowo mówiono o 2014 r. jako o dacie zakończenia remontów, później przeniesiono to na rok 2015. Na chwilę obecną mówi się o roku następnym.

Czym PKP tłumaczy opóźnienia?

Miasto naciska kolej, żeby wywiązało się z przedstawionego harmonogramu. Kolej sprawę tłumaczy spóźnionymi zezwoleniami na poszczególne roboty. Zdarzają się także nieplanowane wcześniej roboty dodatkowe, komplikacje związane z siecią podziemną. Okazuje się, że w terenie jest inaczej niż przedstawia to dokumentacja projektowa. To wszystko, w opinii PKP, powoduje, że remonty przesuwały się w czasie.



JUBILEUSZ ZESPOŁU SZKÓŁ MUZYCZNYCH

Zespół Szkół Muzycznych w Tarnowie obchodzi w tym roku 70-lecie swojej działalności. Najlepszym dowodem na dobre efekty pracy są ludzie: wśród absolwentów szkoły są dzisiaj wybitni muzycy, koncentrujący nie tylko w kraju, ale także na całym świecie.

Swoją jubileuszową placówkę uczciła, oczywiście, muzyką. Główne rocznicowe obchody odbywały się w Europejskim Centrum Muzyki w Luślawicach. Podczas koncertu zaprezentowali się utalentowani absolwenci szkoły. W pierwszej części z koncertem fortepianowym e-moll op. 2 Fryderyka Chopina wystąpiła Martyna Smolińska, a towarzyszyła jej Tarnowska Orkiestra Kameralna pod batutą Piotra Wajraka. Następnie w ramach gali operowej swoje umiejętności wokalne zaprezentowali: Karolina Pawuła - sopran, Katarzyna Plewniak - mezzosopran, Łukasz Gaj - tenor i Paweł Trojak - baryton. Gościnnie wystąpiła Alicja Płonka.



Szkoła wczoraj a dziś

Historia szkoły sięga 1945 roku, kiedy to w budynku przy ul. Mickiewicza 6 działalność rozpoczęła prywatna szkoła muzyczna. Naukę w placówce pobierało wówczas 45 uczniów. W roku 1952 Minister Kultury i Sztuki dokonał upaństwowienia placówki, która od 1 września tego roku zaczęła działać jako Państwowa Szkoła Muzyczna w Tarnowie. W 1998 roku szkoły tworzące Państwowy Zespół Szkół Muzycznych w Tarnowie uzyskały status szkół samorządowych. W roku 2003 ZSM nadano imię Ignacego Jana Paderewskiego oraz prawo do posiadania sztandaru.

Obecnie w skład Zespołu Szkół Muzycznych wchodzi: Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I stopnia, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II stopnia, Szkoła Muzyczna I stopnia oraz Szkoła Muzyczna II stopnia. - *Szkoła od wielu lat stale poszerza zakres swojej działalności, oferując naukę gry na instrumentach klawiszowych, smyczkowych, perkusyjnych, czy dętych. W ofercie szkoły jest również nauka śpiewu solowego na wydziale wokalnym, a od niedawna także kształcenie młodych adeptów muzyki na wydziale jazzowym* – informuje Jolanta Światłowska, dyrektor placówki. Uczniowie grają także w kilkudziesięciu zespołach. Działają dwa chóry i dwie orkiestry smyczkowe: młodzieżowa i dziecięca, a także big-band. W „muzyku” kształcą się 615 uczniów pod kierunkiem ponad 130 nauczycieli. - *Nasi uczniowie prezentują się rokrocznie na kilkudziesięciu koncertach, biorą także udział w wielu konkursach i przesłucha-*

niach o zasięgu regionalnym, ogólnopolskim i międzynarodowym, często zdobywając czołowe lokaty. Są to konkursy muzyczne oraz ogólnokształcące – deklaruje dyrektor Światłowska.

Wybitni uczniowie

Szkoła może pochwalić się sporą liczbą osiągnięć artystycznych swoich uczniów. Tylko w bieżącym roku wzięli oni udział w kilkunastu wydarzeniach ogólnopolskich, zdobywając wysokie lokaty i wyróżnienia. **Dla przykładu, Robert Maciejowski podczas warszawskiego I Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego „Od Bacha do Szzymanowskiego” otrzymał III Nagrodę i Nagrodę Specjalną za najlepsze wykonanie. Dyplomy Złotego Wirtuoza w VI Międzynarodowym Konkursie „Młody Wirtuoz” trafiły w ręce Juliusza Łukasika, Michała Rybczyńskiego, Jakuba Chrobaka, Martyny Sabat, Gabrieli Kurtyki, Patryka Pacochy, Aleksandry Tadel i Miłosza Marcinkiewicza. IV Starachowicki Konkurs Gitarowy wygrał z kolei Mikołaj Skórka, a II miejsce w VII Ogólnopolskim Konkursie Organowym zajął Dawid Nosal.**

W najbliższych planach inwestycyjnych szkoły jest rozbudowa gmachu placówki o salę koncertową, budynek dydaktyczny z salami rytmicznymi i salę gimnastyczną. ZSM dysponuje pełną dokumentacją projektową na realizację takiego przedsięwzięcia. Wydane zostało także pozwolenie na budowę. Szkoła czyni starania na rzecz dalszego rozwoju całej placówki.

W gronie najwybitniejszych absolwentów ZSM są m.in.:

Paweł Sydor - kompozytor i dyrygent

Anna Armatys - koncertująca wiolonczelistka

Włodzimierz Siedlik - chórmistrz, wieloletni dyrygent Chóru Polskiego Radia

Krzysztof Tkaczewski - koncertujący pianista

Anna Krawczyk - sopran – solistka Filharmonii Katowickiej

Paweł Baranek - koncertujący akordeonista - Zespół Motion Trio

Ewelina Szybińska - sopran – solistka Opery Gliwickiej i Wrocławskiej

Rafał Stępień - pianista jazzowy i aranżer

Bartek Dworak - skrzypek jazzowy

Agata Piękosz - alt – solistka Opery Śląskiej

Tomasz Pawłowski - pianista – solista Filharmonii Narodowej

Łukasz Gaj - tenor – solista Opery Gliwickiej i Wrocławskiej, dyrektor Centrum Paderewskiego

Adam Chlastawa - fortepian – USA

Igor Lipiński - fortepian – USA

Magdalena Kołodziejczyk - flet – Monachium

Bartek Korus - skrzypce – Bruksela

Tomasz Kumięga - tenor – Paryż



Tłok na pedagogice

W tym roku w murach Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie po raz 18. zabrzmiało *Gaude Mater Polonia* podczas uroczystej inauguracji roku 2015/2016. Naukę na tarnowskiej uczelni rozpoczęło 4016 studentów, z czego 1400 to studenci pierwszego roku.

Studentów pierwszego roku tuż przed immatrykulacją i wręczeniem indeksów przywitała Jadwiga Laska, rektor PWSZ. - Postanowiliście związać się na najbliższe lata z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Tarnowie. Wykorzystajcie dobrze ten czas intensywnej pracy, by jako

absolwenci stać się uznanymi pracownikami, innowatorami, twórcami i ambasadorami PWSZ w Tarnowie. Życzę wam nieustającej, wewnętrznej satysfakcji z wyboru – podkreślała.

W tym roku szczególnie zainteresowanie studentów wzbudziła „pedagogika

przedszkolna i wczesnoszkolna z nauczaniem języka obcego”. - Na tym kierunku chętnych było tak wielu, że rekrutację zamknęliśmy już w lipcu, a nabór wrześniowy nie był prowadzony - wyjaśnia dr Małgorzata Martowicz, Prorektor ds. Studenckich i Dydaktyki PWSZ.

Inne najbardziej oblegane przez studentów kierunki to: filologia angielska, ekonomia i administracja, informatyka, pielęgniarstwo i fizjoterapia. Najwięcej studentów, bo aż 475 zapisało się na studia w Instytucie Administracyjno-Ekonomicznym, Instytut Ochrony Zdrowia wybrało 425 osób, Instytut Humanistycznym 237, a Politechniczny 185 studentów.

Ten rok akademicki zapowiada się dla PWSZ wyjątkowo. Uczelnię czeka bowiem proces uruchomienia profili praktycznych na wszystkich kierunkach. - Aby spełnić ten wymóg, musimy dopełnić wielu obowiązków, m.in. wprowadzić zmiany w programach nauczania, co przełoży się na większą ilość zajęć laboratoryjnych. To zaś jest spory wydatek, związany z zakupami dodatkowego sprzętu, czy opłaceniem dodatkowych zajęć wykładowcom - tłumaczy prof. Jadwiga Laska. - Cały czas myślimy także o modyfikacji naszej oferty, aby jak najlepiej trafiała w potrzeby studentów i dynamicznie zmieniającego się rynku pracy. Dlatego nie wykluczam, że w przyszłym roku zaproponujemy studentom kolejne nowości - dodaje rektor PWSZ.

(AH)

MOIM ZDANIEM

Dlaczego wybrałem PWSZ?



Dariusz Szczupak

Wybrałem PWSZ dlatego, że opinia o tej uczelni jest bardzo dobra, również położenie blisko mojej miejscowości miało wpływ na wybór. Liczył się dla mnie wysoki poziom nauczania, jest tu wielu wykładowców, którzy przyjeżdżają z krakowskiego AGH. Świetnie przygotowują do zawodu. Jest tu dużo zajęć praktycznych, nie tylko sama teoria. Uczelnia pomaga dostać się na praktyki w bardzo dobrych firmach, można zdobyć bogate doświadczenie, a może i pracę.



Klaudia Makowska

Nie chciałam wyjeżdżać z Tarnowa, PWSZ umożliwiła mi studiowanie bez konieczności opuszczania Tarnowa. Tutaj mam najbliższych i nie chciałam też ich zostawiać. Wolałam zostać tutaj więc musiałam wybrać z proponowanych kierunków, a że wołam ściśle przedmioty wybrałam inżynierię materiałową, ponieważ wydała mi się najciekawsza z oferowanych kierunków. Dodatkowo są to studia inżynierskie, po ich ukończeniu mam od razu tytuł zawodowy.



Konrad Waś

Wybrałem PWSZ dlatego, że mieszkam niedaleko. PWSZ uważana jest za jedną z lepszych uczelni w regionie. Zainteresowała mnie oferta instytutu dlatego zdecydowałem się na informatykę. Uczelnia oferuje zajęcia z wykwalifikowaną kadrą, która przyjeżdża z renomowanych uczelni z Krakowa. Uważam, że jak ktoś chce coś osiągnąć lub czegoś się nauczyć może to zrobić wszędzie, niekoniecznie na jakiejś bardziej znanej uczelni.

REKOMENDACJE



Agnieszka Kawa
Dyrektor Centrum
Sztuki Mościce

Ideą ArtFestu jest prezentowanie osobowości kultury, młodych-zdolnych artystów i konsekwentne łączenie różnych dziedzin sztuki. Umożliwiamy udział w wystawach, spektaklach, koncertach, wykładach, spotkaniach z artystami, happeningach, warsztatach, gwarantując najwyższy poziom artystyczny. W tym roku inspiracją programu stała się dla nas osoba Stanisława Dygata. Jego twórczość literacka przenoszona na realizacje filmowe, dom rodzinny pełen twórczości plastycznej, muzycznej, przyjaciele i znajomi będący wielkimi postaciami sztuki polskiej. W programie ArtFestu znalazły się tematy łączące ten czas i tych ludzi. Rozpocznijemy od wystawy „Stanisław Dygat – urodziny” z okazji stulecia urodzin pisarza, przygotowanej przy współpracy z Teatrem Wielkim Operą Narodową oraz Magdą Dygat i Andrzejem Dudzińskim. Pokażemy spektakle z udziałem Krzysztofa Kowalewskiego – osobowości tegorocznego ArtFestu – „Kocham Pana, Panie Sułku” kultowe słuchowisko literacko-muzyczne z Martą Lipińską i Adamem Ferencym oraz „Słoneczni chłopcy” Teatru 6. piętro w reż. Olgi Lipińskiej z Piotrem Fronczewskim, o dwóch podstarzałych komikach. Książka biograficzna pt. „Taka zabawna historia” stanie się podstawą spotkania z Krzysztofem Kowalewskim. Zagrają: kultowe, nagrodzone tegorocznym Mateuszem Radiowej Trójki - SBB, dama polskiej piosenki Hanna Banaszak, Quinteto Rapido - tango zagrane i zatańczone, Malwina Kołodziejczyk Septet – z jazzowymi inspiracjami polsko duńskimi oraz „Gala Musicalowa Teatru Broadway”.



Ewa Łączyńska – Widz
Dyrektor Biura Wystaw
Artystycznych w Tarnowie

To już 12. Festiwal Sztuki ArtFest! Ideę Festiwalu wymyślił dyrektor Biura Wystaw Artystycznych Bogusław Wojtowicza (1956-2010). Od 2011 roku Festiwal nosi Jego imię. W Pałacyku Strzeleckim festiwalowo przywitają Państwa obrazy „księżniczki malarstwa polskiego” Zofii Stryjeńskiej. Potem BWA wypełni się artystycznymi eksperymentami: Marcin Dymiter wprowadzi w świat muzyki folk, Małgorzata Wawro w krainę diaskopowych wizualizacji, uczestnicy warsztatów mappingu „Obraz. Dźwięk. Animacja” zaprezentują swoje projekty na fasadzie Pałacyku. Nie zabraknie koncertów, zagra Flora Quartet z nowym projektem „Muzzika organikka” i charyzmatyczna WOVOKA. Przybliżymy Państwu twórczość Franciszki i Stefana Themersonów poprzez wykład wprowadzający do ich oryginalnej sztuki oraz - w ramach „Małego ArtFestu” - spektakl dla dzieci i rodziców „Św. Franciszek” w reżyserii tarnowianina Tomasza Cyza. Pojawią się tematy związane z architekturą – spotkania z autorkami książek Agnieszką Rasmus-Zgorzelską i Alicją Gzowską. Na dworcu otworzymy kolejną odsłonę „Wystawy stałej” – prac z kolekcji Małopolskiej Fundacji Muzeum Sztuki Współczesnej. Malarsko Festiwal zakończy pierwsza w Tarnowie wystawa uznanego artysty Jarosława Flicińskiego. Wystawa będzie miała charakter międzynarodowy, ponieważ miejscem pracy Flicińskiego jest Portugalia. Święto sztuki czas zacząć! Organizatorzy i Artyści już gotowi, nie może tylko zabraknąć Państwa – naszej publiczności. Serdecznie zapraszamy.

POSTACI



Wojtek Klich

Gitarzysta, kompozytor, autor tekstów, aranżer i wokalista, rodowity tarnowianin. Jest jednym z najciekawszych tarnowskich muzyków i należy do najbardziej kolorowych osobowości na polskiej scenie bluesowej. W latach 90. gitarzysta tarnowskiego zespołu Ziyo. Od lat jest organizatorem wielu cyklicznych imprez. Do najbardziej znanych należą kultowe Zaduszki Dżemowe i Rockowe Opłateczki w aranżach bluesowo-rockowych.

Kocham Tarnów, chociaż jestem wędrownym – śpiewa w jednej ze swoich piosenek Wojtek Klich i jak sam mówi całe jego serce bije w tym mieście. Uwielbia swoje rodzinne miasto nie tylko dlatego, że sam Tarnów jest niezwykły, ani nie dlatego, że tutaj ma najbliższych, ale dlatego, że tu jest właśnie to wszystko – To jest zestaw mebli i serc – podsu-

mowuje muzyk. Dla artysty najważniejsza w życiu jest rodzina: 10 – letni syn i mama. Każdą wolną chwilę stara się spędzać z nimi. Muzyka też zajmuje wysokie miejsce w życiu gitarzysty. Związał z nią swoje życie i jak sam mówi – dostał totalnego świra do głowy na jej punkcie. Zapytany o marzenia bez zastanowienia odpowiada, że chciałby być zdrowy i żeby ludzie się uśmiechali. Jednym ze spełnionych marzeń jest wydanie płyty „Karolowe Pieśni”, która ukazała się wiosną tego roku. Dużą pasją jest dla muzyka ziemia, którą uprawia z wielkim zaangażowaniem. Natura i wszytko co go otacza jest dla niego inspiracją. Niezaprzeczalnie czerpie z życia pełnymi garściami, a jego optymizm jest zaraźliwy. W najbliższym czasie wokalista planuje zrealizować nowy projekt z młodymi, tarnowskimi artystami.

PERŁY TARNOWA

SKARB CECHU

Skrzynia cechowa zwana też ladą, skarbcem, skarbem, a nawet matką, należała do niezbędnych akcesoriów, jakie posiadać musiał każdy z liczących się w mieście cechów, przy czym nie była ona tylko zwykłym sprzętem. Przez członków cechów traktowana była niemalże jak świętość, a otwartą otaczano najwyższym szacunkiem.

Najistotniejszym powodem takiego szacunku było to, iż w skrzyniach takich przechowywano najważniejsze przedmioty dla cechu tj. statuty, pieczęcie, klejnoty cechowe, wzorcowe miary oraz pieniądze. Skrzynie przechowywane były w domu cechmistrza, na którym spoczywał obowiązek ochrony i zabezpieczenia skarbcza cechowego. Jeśli zachodziła konieczność przeniesienia



Fot. Lukasz Sęk, Muzeum Okręgowe w Tarnowie

skrzyni w inne miejsce, czyniono to w asyście. Otwarcie skrzyni cechowej było symbolicznym znakiem rozpoczęcia obrad cechowych, a otwarta skrzynia towarzyszyła wszystkim czynnościom administracyjno-prawnym istotnym dla cechu. Z chwilą zakończenia obrad zamykano skrzynię, co również było znakiem symbolicznym.

Lada tarnowskiego cechu szewców jest najstarszą ze skrzyń cechowych znajdujących się w zbiorach tarnowskiego Muzeum. Drewniana, pokryta szelakiem,

w formie prostopadłościanu leżącego na dłuższym boku, zamykana wiekiem odchylanym do tyłu na zawiasach, z dwoma szufladami - jedną w części dolnej oraz drugą w wypiętrzonej nadstawce wieka. Na froncie skrzyni zamocowane zostały cyfry i litery z mosiężnej blachy - data „1785” oznaczająca rok wykonania lady oraz liczne inicjały odnoszące się do jej fundatorów i cechmistrzów.

TARNOWIANKA W FINALE MIĘDZYNARODOWEGO KONKURSU



Tarnowianka Magda Studzińska zajęła trzecie miejsce w kategorii juniorów podczas europejskich półfinałów Międzynarodowego Konkursu Baletowego Valen-

tiny Kozłowej, który odbył się w Brukseli. Tym samym zakwalifikowała się do nowojorskiego finału, który zaplanowano na kwiecień przyszłego roku.

Tancerka otrzymała brązowy medal w technice tańca klasycznego w grupie wiekowej 15-17 lat. Dzięki udziałowi w międzynarodowej rywalizacji tancerce udało się zdobyć dwa stypendia baletowe. Pierwsze zaproszenie otrzymała z Vaganova Academy of Russian Ballet z Sankt Petersburga, kolejne z Nowego Jorku, gdzie mieści się Valentina Kozlova's Dance Conservatory of New York.

15-latka jest wychowanką tarnowskiego Ogniska Baletowego przy Centrum Sztuki Mościce, gdzie pierwsze szlify zdobywała pod okiem Edyty Korus i Adama Kawy. – *Zaszczepiliśmy w niej pasję do tańca klasycznego, a później przekonaliśmy rodziców, że taki talent należy rozwijać* – tłumaczy Edyta Korus. Na pierwsze zajęcia baletowe trafiła w wieku 6 lat. Już od początku wyróżniała się dużą pracowitością, sumiennością i zaangażowaniem.

Obecnie Magda jest uczennicą Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej im. R. Turczynowicza w Warszawie. Uczęszcza do klasy prof. Elżbiety Raczyńskiej-Warzec, która przygotowała ją do konkursu.

(ww)

Z nałogu da się wyzwolić

Z dr n. med. Piotrem Nalepą, ordynatorem Oddziału Pulmonologii i Alergologii w Szpitalu im. E. Szczeklika, rozmawia Agnieszka Hulska

Agnieszka Hulska: Mówi się, że rak płuc to choroba palaczy. Czy rzeczywiście tak jest?

Piotr Nalepa: Aż 92 procent pacjentów z rozpoznaniem rakiem płuca to palacze tytoniu, 8 procent nigdy nie paliło, choć zdarzają się wśród nich bierni palacze. **W tej chwili już nikt nie podejmuje dyskusji czy najważniejszym czynnikiem zachorowań jest palenie tytoniu, bo zdecydowanie tak jest.** W Polsce na raka płuc umiera około 22 tys. osób rocznie.

AH: Co powinni zrobić długoletni palacze, żeby zminimalizować ryzyko zachorowania na raka płuc?

PN: Żeby doszło do procesu nowotworowego muszą się spotkać dwa czynniki. Po pierwsze to nasze geny: nikt nie wie czy mamy dobre czy złe, już w najbliższej przyszłości będzie można wykonywać badania pozwalające to określić. Drugi to czynnik inicjujący, czyli karcynogen, w tym przypadku jest to dym tytoniowy. Nie jest on pojedynczą cząsteczką, to około dwa i pół tysiąca różnych trucizn. Co możemy zrobić? Możemy nie inicjować palenia, a jeżeli już palimy powinniśmy zaprzestać. Mówi się, że proces karcynogenowy w wyniku działania dymu tytoniowego to co najmniej 20 lat. **Warto rzucić palenie w każdym momencie.**

AH: Co może zrobić człowiek, który rzucił palenie, żeby zmniejszyć ryzyko?

PN: Może prowadzić zdrowy styl życia. Odżywiać się zdrowo, spożywać odpowiednią ilość warzyw zawierających antyutleniacze, czyli substancje zapobiegające karcynogenezie. Powinniśmy żyć aktywnie i dużo się ruszać. Ruch jest lekarstwem w każdym wieku, zwłaszcza na świeżym powietrzu.

AH: A co z e-papierosami?

PN: W e-papierosie jest nikotyna, ale nie do końca czysta. Nikotyna jako substancja uzależniająca zawieszona jest w związkach chemicznych, które w wyniku wysokiej temperatury przekształcają się w formaldehyd. Są badania, które pokazują, że formaldehyd z e-papierosów może działać rakotwórczo, nie ma jednak długoletnich doświadczeń które pozwoliłyby potwierdzić to działanie. **E-papierosy są stosunkowo nowym zjawiskiem dlatego nie można jednoznacznie powiedzieć, że są szkodliwe.** Jako etap odzwyczajania się, ma to jakieś uzasadnienie. Odzwyczajanie się od palenia, jest czasem bardzo trudne, ale z tego nałogu da się wyzwolić.

AH: Czy osoby narażone na częsty kontakt z palaczami zwiększają u siebie ryzyko raka płuc?

PN: Bezwzględnie tak. Oczywiście, nie jest to to samo co wypalanie 20 papierosów dziennie przez 20 lat. Jeżeli jednak trafimy na osobę, która ma predyspozycje genetyczne, to ta niewielka dawka

trzy Tyki profilaktyki



dymu tytoniowego może doprowadzić do rozwinięcia nowotworu.

AH: Czy mamy w Tarnowie programy do wczesnego wykrywania raka płuc?

PN: W Tarnowie nie ma takich badań. W Krakowie przed kilku laty prowadzono program badawczy, finansowany przez rząd Holandii, wśród pacjentów z największej grupy ryzyka. Badanie miało ocenić afektywność i koszty wykrywania bardzo wczesnych form raka w badaniach profilaktycznych za pomocą niskoemisyjnej tomografii komputerowej. Koszt takiego badania populacyjnego jest bardzo wysoki, nie znam takiego systemu opieki zdrowotnej, który mógłby pozwolić sobie na takie badania. Jak już powiedziałem na wstępie naszej rozmowy najtańszą profilaktyką jest niepalenie.

Dziękuję za rozmowę

Inwestycja dla pacjentów

W połowie października podpisano umowę na modernizację budynku Zespołu Przychodni Specjalistycznych przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie w Tarnowie. Koszt inwestycji to prawie 13 milionów złotych. - W projekcie znalazły się wszystkie niezbędne gabinety i pracownie tak, aby zaspokoić potrzeby naszych pacjentów na najbliższe lata – powiedział podczas konferencji prasowej, Artur Asztabski, prezes ZPS.

Planowane zmiany obejmą modernizację ciągów komunikacyjnych i rejestrację. W wyniku inwestycji do dyspozycji lekarzy i pacjentów będzie 16 nowych

gabinetów. Poprawią się także warunki dla chirurgii jednego dnia, która także zyska nowe pomieszczenie. Wybudowana zostanie sala operacyjna z zapleczem dostosowanym do aktualnych wymogów i łózkami dla pacjentów po zabiegach. Ponadto zamiast analogowego rentgena pojawi się rentgen cyfrowy.

W czasie modernizacji placówka będzie funkcjonować w taki sposób, aby utrudnienia miały jak najmniejszy wpływ na obsługę pacjentów. Część poradni i pracowni zostanie przeniesiona do budynku przy ul. Mostowej. Pracownia RTG przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie po 10 listopada pozostanie tam tylko RTG stomatologiczne, które z parteru zostanie przeniesione na I piętro. Pozostałe zdjęcia wykonać będzie można tylko w Pracowni RTG przy ul. Mostowej 6. Rejestracja Ogólna z dotychczasowych pomieszczeń zostanie przeniesiona do pomieszczeń zajmowa-

nych obecnie przez poradnię Chirurgii Ogólnej i Ortopedię (także na parterze). Zlikwidowana zostanie pochylnia przy głównym wejściu od ul. M. Skłodowskiej-Curie. Wejście dla osób poruszających się na wózkach przewidziano od strony parkingu na terenie szpitala. Główne wejście od ulicy M. Skłodowskiej-Curie zostanie nieco przesunięte, a ciąg komunikacyjny będzie przebiegał przez obecną „małą rejestrację”.

Efektom planowanej modernizacji ma być nie tylko poprawa komfortu pracy lekarzy, ale przede wszystkim poprawa warunków dla pacjentów, którzy będą przyjmowani w znacznie lepszych niż dotąd warunkach. Wykonawcą zadania będzie firma ANNA BUD Sp. z o.o. z Kielc posiadające bogate doświadczenie w pracach budowlanych w różnego rodzaju ośrodkach zdrowia w całej Polsce.

(AH)

WARTO SKORZYSTAĆ

• Uczniowie i nauczyciele tarnowskich szkół mogą już korzystać z aplikacji elektronicznego dziennika lekcyjnego przeznaczonego na smartfony i tablety. Bezpłatny program dostępny jest w zasobach sklepów internetowych z aplikacjami. Dla rodziców i uczniów przygotowano aplikację Dzienniczek+, dla nauczycieli z kolei program Lekcja+. Dotychczas elektroniczny dziennik można było użytkować tylko za pomocą komputerów.

Dzienniczek+ to aplikacja dedykowana osobom korzystającym z dziennika elektronicznego Uczniowie Optivum NET+. Przeznaczona jest do pracy na telefonach. Aplikacja wyświetla informacje odnoszące się wyłącznie do bieżącego semestru. Mobilny dzienniczek stanowi źródło bieżących informacji o ocenach, frekwencji czy uwagach dotyczących dziecka. Uczeń może w nim sprawdzić wiadomości o sprawdzianach czy zadaniach domowych. Z aplikacji można korzystać również

w przypadku braku zasięgu i połączenia z Internetem. Gdy tylko telefon znajdzie się ponownie w zasięgu sieci, dane są synchronizowane z systemem uczniowskim UONET+.

Lekcja+ to mobilny dziennik elektroniczny umożliwiający nauczycielom pracę na tablecie i smartfonie. Z aplikacji, podobnie jak w przypadku Dzienniczka+, można korzystać również w przypadku braku połączenia z Internetem. Aplikacja służy do uzupełniania podstawowych danych dotyczących lekcji, obecności, ocen i uwag.

• Nośnik biletów okresowych tarnowskiej komunikacji miejskiej i elektroniczna portmonetka to niektóre z funkcji, które oferuje Tarnowska Karta Miejska. Mieszkańcy będący jej posiadaczem mogą korzystać m.in. z tańszych biletów autobusowych czy niższych opłat za parkowanie. Karta uprawnia także do zniżek w placówkach TOSiR. Wniosek o wydanie dokumentu należy składać w Urzędzie Miasta Tarnowa przy ul. Nowej 4. Czas oczekiwania na kartę to ok. 10 dni.

KS

TarNow - Informacje z pierwszej ręki, czyli newsletter miejski dla każdego mieszkańca. Wystarczy, że w odpowiednim polu na stronie tarnow.pl wpiszesz swój adres email. Nie czekaj, zapisz się już dziś! Bądź na bieżąco z informacjami!

ekspresowe pytania

Dla kogo mieszkanie?

Z Teresą Ogrodnik, kierownikiem Referatu Pomocy Mieszkaniowej w Wydziale Zdrowia i Polityki Społecznej, rozmawia Agnieszka Hulska

Agnieszka Hulska: Czym są mieszkania komunalne a czym lokale socjalne?

Teresa Ogrodnik: Lokale socjalne są lokalami o obniżonym standardzie i przeznaczone są dla osób i rodzin, które pozostają w bardzo trudnych warunkach mieszkaniowych i finansowych. Lokal komunalny na pewno ma wyższy standard niż socjalny.

AH: Jak długo można zajmować takie lokale?

TO: Mieszkania komunalne wynajmowane są na okres stały. Lokale socjalne natomiast na okres jednego roku z możliwością przedłużenia umowy na rok następny, jeżeli osoba czy rodzina nadal znajduje się w bardzo trudnej sytuacji finansowej.

AH: Kto może starać się o takie mieszkania?

TO: Gmina pomaga w zabezpieczeniu potrzeb mieszkaniowych dla swoich mieszkańców, dlatego przede wszystkim musi to być mieszkaniec Tarnowa. Starając się o lokal socjalny rodzina lub

osoba musi spełniać kryterium dochodowe. W przypadku rodziny jest to dochód mniejszy niż 50% najmniejszej emerytury brutto na jedną osobę, czyli mniej niż 440,22 zł., natomiast w przypadku osoby samotnej jest to 880,45 zł., czyli wysokość najmniejszej emerytury brutto. Przy staraniu się o lokal socjalny osoba nie może dysponować żadnym tytułem prawnym.

AH: A mieszkanie komunalne...?

TO: Jeżeli chodzi o lokal komunalny, mogą się starać o niego osoby, które są w trudnej sytuacji finansowej i mieszkaniowej i zamieszkują w lokalu gdzie przypada poniżej 5 m² powierzchni pokoi na osobę – samych pokoi, nie wszystkich pomieszczeń. Wymóg ten dotyczy lokali zajmowanych przez więcej niż dwie osoby lub o powierzchni pokoi mniejszej niż 15 m² w odniesieniu do lokali zajmowanych przez jedną lub dwie osoby. Wymóg dochodowy w przypadku rodzin nie może być niższy niż 440,22

zł. ale też nie może przekraczać 150% najmniejszej emerytury brutto, czyli 1320 zł miesięcznie na osobę. W przypadku osób samotnych kryterium dochodowe wynosi od 100% najmniejszej emerytury brutto (880,45 zł) do 1760 zł miesięcznie. W obu przypadkach należy złożyć właściwy wniosek w Urzędzie Miasta.

AH: Co dzieje się z takim wnioskiem?

TO: Wniosek weryfikowany jest pod względem formalnym. Sprawdza się, czy jest prawidłowo wypełniony, czy zawiera wszystkie wymagane informacje, dokumenty i zaświadczenia oraz czy spełnia warunki Uchwały Rady Miejskiej z dnia 19 marca 2009 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miasta Tarnowa. Właściwy wniosek poddawany jest kontroli przez Komisję Rodziny i Spraw Społecznych pod kątem zgodności z uchwałą w oparciu, o którą jest orzekany. Następnie wniosek wraz z opinią komisji przedkładany jest prezydentowi miasta. Wszystkie wnioski, które spełniają wymogi tworzą tzw. listę osób uprawnionych do wynajmu lokalu komunalnego lub socjalnego.



Miasto aktywnych seniorów

Uniwersytety Trzeciego Wieku, kluby seniora czy blog dla seniorów to tylko niektóre propozycje, z których mogą korzystać tarnowscy seniorzy. W tym roku w Tarnowskim Dniu Seniora uczestniczyło ponad 300 osób. Organizatorem święta był Urząd Miasta Tarnowa i Międzysiedlowe Centra Aktywności Senioralnej.

Duże zainteresowanie to efekt zaangażowania miasta w działania na rzecz seniorów. W ciągu ostatnich lat systematycznie rośnie liczba zadań zleczanych organizacjom pozarządowym z zakresu polityki społecznej i działań na rzecz pokolenia 55+. Znacznie wzrosła także wysokość dotacji z budżetu GMT na realizację tych zadań. W 2013 roku było to 48 tys. złotych a obecnie 417 tys. złotych.

Dla ciała i ducha

Seniorzy mogą wybierać spośród szerokiej gamy możliwości. Z jednej strony osoby lubiące aktywność fizyczną mogą wziąć udział w zajęciach sportowych, z drugiej ceniący duchowy rozwój i tu znajdują coś dla siebie. Tarnowskich seniorów wspierają liczne organizacje pozarządowe prowadząc kluby seniora, Międzysiedlowe Centra Aktywności



Senioralnej czy Senioralne Strefy Aktywności Kulturalnej. W naszym mieście prowadzone są też dwa uniwersytety trzeciego wieku. Do pokolenia 55+ adresowane są programy profilaktyczne i zdrowotne. Karta Tarnowskiego Seniora uprawnia posiadacza do korzystania z systemu ulg i zniżek między innymi w instytucjach kultury czy ośrodkach sportowych.

Dobrze poinformowani

Na stronie internetowej Urzędu Miasta Tarnowa została stworzona podstrona dedykowana tarnowskim seniorom. Są na niej umieszczane nie tylko aktualności dotyczące bieżących wydarzeń w mieście, ale także informacje i linki do stron internetowych stowarzyszeń, klubów seniora i innych instytucji zrzeszających pokolenie 55+. W punkcie informacyjnym mieszczącym się przy MOPS, seniorzy mogą uzyskać informacje i porady na temat sposobu i możliwości uzyskania wsparcia w zakresie pomocy społecznej, aktualnych wydarzeń,

kursów, programów profilaktycznych, badań lekarskich realizowanych na terenie Tarnowa oraz informacji na temat instytucji i organizacji działających na rzecz osób starszych.

MOIM ZDANIEM



Zofia Balik

W Tarnowie jest dużo miejsc przyjaznych seniorom i ciągle powstają nowe. Chętnie korzystamy też z licznych projektów. Teraz robię wszystko to, czego kiedyś nie mogłam robić i na co nie miałam czasu. Do 60 roku życia to jest życie obowiązkowe, ciągle ma się wobec kogoś albo czegoś obowiązki. Teraz robię to, na co mam ochotę.

BILANS MIESIĄCA

Biała wstążka przeciw przemocy

W tym roku już po raz czwarty, MOPS w Tarnowie, w partnerstwie z Fundacją Progres i Stowarzyszeniem Kropla Słowa organizuje w naszym mieście kampanię „Biała Wstążka”. Twarzą tarnowskiej odsłony kampanii jest Rafał Huszno – lider zespołu Totentanz.

Kampania ma na celu walkę z przemocą wobec kobiet oraz wspieranie działań na rzecz jej przeciwdziałania. Pierwsze działania w ramach akcji będą miały charakter informacyjno-edukacyjny i będą prowadzone w wybranych szkołach podstawowych, gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych.

Akcja zima rozpoczęta

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej obejmie szerokim wsparciem podczas tegorocznej zimy osoby wymagające

szczególnej opieki. Możliwa będzie pomoc w zakupie leków, żywności czy też odzieży i obuwia zimowego oraz opału. Jej adresatami będą głównie osoby samotne, chore, niepełnosprawne oraz niezaradne życiowo. Z pomocy mogą skorzystać również rodziny wielodzietne oraz rodziny o najniższych dochodach.

Winda gotowa do użytku

Można już korzystać z windy w budynku Urzędu Miasta przy ul. Mickiewicza. Windy w pozostałych dwóch budynkach urzędu - przy ul. Goldammera 3 i ul. Nowej 4 ruszą w najbliższym czasie.

Promocja rodzicielstwa zastępczego

Pod koniec października w Tarnowie odbyła się, organizowana przez MOPS, kon-

ferencja „Rodzina na zastępstwo, serce na zawsze...”. Jej celem było przybliżenie tematyki rodzicielstwa zastępczego w kontekście pomocy dzieciom, które we własnym środowisku nie mają dostatecznej opieki.

Blog internetowy dla seniorów

W ramach Rządowego Programu na Rzecz Aktywności Osób Starszych na lata 2014-2020 w Tarnowie powstał blog WatchSenior, prowadzony przez seniorów, a administrowany przez Stowarzyszenie Wspierania Inicjatywy Lokalnych i Regionalnych eMagra. Projekt współfinansowany jest przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Blog porusza tematy ważne dla wszystkich seniorów i jest prowadzony przez samych seniorów - wolontariuszy. Blog dostępny na stronie: www.watchsenior.pl

UWAGA: POMOC

INSTYTUCJA	KONTAKT	CO ZAŁATWISZ
Konsultant ds. Osób Niepełnosprawnych	tel. 14 688 25 53	poradnictwo dla osób niepełnosprawnych lub/i opiekunów, pomoc w załatwianiu spraw urzędowych
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej	tel. 14 688 20 20 email: mops@mops.tarnow.pl	świadczenia pieniężne, dodatki mieszkaniowe, pomoc socjalna (posiłek, schronienie, poradnictwo specjalistyczne)
Tarnowski Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Wsparcia Ofiar Przemocy	tel. 14 655 36 36 14 655 66 59	pomoc ofiarom przemocy w rodzinie, interwencje kryzysowe np. na wypadek pożaru, nagłej śmierci, koniecznej pomocy psychologicznej
Narodowy Fundusz Zdrowia	tel. 14 627 37 77 email: tarnow@nfz-krakow.pl	informacja na temat systemu ochrony zdrowia, zasad korzystania ze świadczeń w ramach ubezpieczenia, funkcjonowania NFZ, złożenie skargi związane z nieprzebrzeganiem praw pacjenta, sprawdzenie statusu ubezpieczenia w systemie e-WUŚ, złożenie skierowania na leczenie sanatoryjne
Ośrodek Leczenia Uzależnień i Współuzależnienia	tel. 14 631 52 87, 14 631 52 91 email: olu@lukasz.med.pl	pomoc w zakresie postępowania z osobą uzależnioną
Niebieska Linia – Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie	tel. 801 120 002 niebieskalinia@niebieskalinia.info	pomoc ofiarom przemocy w rodzinie

Aktywni mieszkańcy finansują projekty

W połowie października zakończono głosowanie na pomysły zgłoszone w ramach projektu *Aktywni Mieszkańcy na rzecz kształtowania przestrzeni realizowanego przez Fundację Nowe Technologie i Współfinansowanego ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Ostateczne wyniki zostaną ogłoszone 6 listopada.*

W pilotażowej edycji zgłoszone projekty dotyczyły między innymi zmiany funkcjonalności i komfortu przestrzeni w Tarnowie. Pojawiły się również projekty w zakresie organizacji eventów i wydarzeń artystycznych i obywatelskich. Ostatecznie warunki formalne spełniły cztery projekty.

Na pierwszym miejscu z największą liczbą głosów znalazł się projekt „Art. Squat”, który zakłada realizację wydarzeń artystycznych w ramach zagospodarowania na rzecz działalności kulturalnej kamienicy przy ul. Wałowej 25, która jest używana nieodpłatnie przez Urząd Miasta Tarnowa. Kolejnym projektem była propozycja dotycząca przeprowadzenia w Tarnowie

akcji na rzecz opieki nad bezdomnymi kotami w okresie jesienno – zimowym. Na trzecim miejscu uplasował się projekt, celem którego jest wsparcie Tarnowskiego Centrum Wolontariatu, mający na celu upowszechnianie idei wolontariatu wśród mieszkańców. Ostatnim zwycięskim projektem okazał się projekt dotyczący utworzenia miejsca, twórcy rękodzieła będą mogli pochwalić się swoją artystyczną twórczością i zaprezentować ją szerszej publiczności.

Przypomnijmy, że w sierpniu ruszyła w Tarnowie interaktywna Platforma Aktywności Obywatelskiej, czyli narzędzie do zgłaszania oraz pozyskiwania środków dla inicjatyw obywatelskich. Model działania platformy jest analogiczny do Budżetu Obywatelskiego, czyli umożliwia mieszkańcom zgłaszanie pomysłów zmian w lokalnym otoczeniu. Na wsparcie zwycięskich projektów organizator przeznaczył 35 tys. złotych, ale nagroda jest tylko częściowym pokryciem kosztów niezbędnych do realizacji danego pomysłu. Pozostała część pochodzi z crowdfundingu czyli wsparcia pochodzącego od osób bezpośrednio zaangażowanych w realizację przedsięwzięcia. Wzorcowo poprowadzonym projektem, który przekroczył deklarowaną kwotę dofinansowania była inicjatywa zgłoszona przez Fundację Promocji Artystycznej „Aspiranci”. Projekt pod nazwą „Art. Squat” zyskał dużą popularność, co pozwoliło mu zebrać w ramach crowdfundingu w ciągu kilku dni ponad połowę wymaganych nakładów pieniężnych.

(AH)



z notatnika
rzecznika

KRZYSZTOF PODGÓRSKI
miejski rzecznik konsumentów
ul. Goldhammera 3,
tel. (14) 688-28-50 fax (14) 621-61-33,
e-mail: k.podgorski@umt.tarnow.pl

Czy mam prawo zwrócić, a sprzedawca obowiązkiem przyjąć pełnowartościowy towar, zakupiony w sprzedaży tradycyjnej w sklepie, np. galerii, w ciągu 7 dni?

Niestety, nie. Jeżeli towar nie jest reklamowany to takie prawo przysługuje tylko w sprzedaży na odległość lub poza lokalem przedsiębiorstwa. Jednakże czasami sprzedawcy takie prawo konsumentom przyznają.

W najbliższym czasie będzie szczególny popyt na zabawki, ale czy każda zabawka jest zabawką?

Nie. Zabawką jest przedmiot zaprojektowany i przeznaczony do zabawy dla dzieci w wieku do 14 lat. W naszych domach można spotkać wiele przedmiotów, które zabawkami nie są, choć są do nich bardzo podobne. Może to być lalka w stroju ludowym lub precyzyjna miniaturowa samochodu albo puzzle, które mają więcej niż 500 elementów do ułożenia. Również „zabawki” uruchamiane za pomocą żetonów lub monet, instalowane w galeriach handlowych czy innych miejscach publicznych oraz sprzęt na placach zabaw nie zaliczają się do zabawek. Wspomnieć można jeszcze sztuczne ognie i strzałki z metalowymi końcówkami i będą to najczęstsze przykłady „zabawek”, które nie są zabawkami.

Jakich informacji szukać na opakowaniu zabawki?

Po pierwsze sprawdzimy, dla jakiego wieku jest przeznaczona, czy nie ma ostrzeżenia, że dziecko może się nią bawić tylko pod nadzorem dorosłych, jak w przypadku „małych chemików” i zabawek imitujących urządzenia. Oceńmy, czy te przeznaczone dla dzieci ważących poniżej 20 kg (np. rolki) są zabawkami, a nie sprzętem sportowym. Sprawdźmy także czy producent lub importer umieścił na opakowaniu swoją nazwę i adres lub – jeżeli to konieczne – dołączył instrukcję montażu i konserwacji. Najlepiej przy zakupie zabawek starajmy się po prostu uruchomić swoją troskliwą wyobraźnię.

Zatem jak wybierać zabawkę?

Sprawdzamy, z jakiego materiału została zrobiona, czy łatwo da się wyczyścić, czy nie ma ostrych krawędzi, widocznych uszkodzeń i czy wszystkie elementy są dobrze połączone, czy nie są zbyt małe, aby dziecko ich nie połknęło. Zapoznajmy się z informacjami na opakowaniu. Przy większych zabawkach sprawdzamy ich stabilność i wytrzymałość na nacisk. Nie zapominajmy, że również opakowanie zabawki może być dla dziecka niebezpieczne (szczególnie plastikowe worki mogą być przyczyną uduszenia).

Kto odpowiada za bezpieczeństwo zabawek?

Za bezpieczeństwo zabawek odpowiada zawsze producent. To on umieszcza na opakowaniu produktu oznaczenie CE, deklarując w ten sposób, że jego produkt został wytworzony zgodnie z wymogami bezpieczeństwa. W razie wątpliwości warto powiadomić inspekcję handlową.

Uwaga, fałszywa windykacja!

Mieszkańcy Tranowa w ostatnim czasie bardzo często zgłaszali do rzecznika konsumentów zapytania o działania firmy windykacyjnej związane z egzekwowaniem opłat za abonament radiowo-telewizyjny. Po zbadaniu sprawy okazało się, że w grę wchodzi oszustwo na skalę ogólnopolską, a tarnowianie nie są jedynymi, którzy padli jego ofiarami.

Dlaczego zwracamy uwagę na tę sprawę?

Po pierwsze, dlatego, że nadal sporo z nas z jakichś uzasadnionych powodów lub po prostu zapominalstwa, nie uiściło należnych z tego tytułu opłat. Po drugie niepokojące jest to, że wiarytelności tego typu windykuje firma prywatna, a nie podmiot de facto za to odpowiedzialny i ustanowiony odpowiednimi przepisami.

W trakcie rozpoznawania problemu powstały uzasadnione podejrzenia o nielegalnym charakterze tegoż procederu. Ostatecznie wątpliwości rozwiało oświadczenie, będące ostrzeżeniem przedsiębiorcy, który prowadzić miał rzekomą windykację, czyli firmy KRUK. Ostrzega w nim przed fałszywymi listami i e-mailami.

Firma ostrzega wszystkie osoby, które otrzymały fałszywe wezwania do zapłaty za abonament radiowo-telewizyjny! Listy zostały wysłane przez oszustów, którzy wykorzystują nazwę i zniekształcone logo firmy KRUK. Według oświadczenia Grupa KRUK nie zajmowała się i nie zajmuje obsługą zaległości z tytułu abonamentu RTV.

Wiadomość z wirusem

Nadto Grupa KRUK poinformowała na swojej stronie także o innej formie podszywania się pod windykatora, mającej dla konsumentów równie przykre skutki. Firma informuje, że wysłane są także wiadomości mailowe z fałszywą informacją o rzekomym zadłużeniu i skierowaniu sprawy do komornika sądowego w celu odzyskania należności. Zdaniem KRUK-a te działania także mają charakter przestępczy. Co istotne, według oświadczenia windykatora wszystkie wiadomości zawierają załącznik z wirusem.

Jakie podjęto działania ?

Grupa KRUK przygotowała specjalne komunikaty na swojej stronie internetowej oraz uruchomiła automatyczne odpowiedzi na infoliniach i skrzynkach kontaktowych z informacją o zaistniałej sytuacji. Każdy, kto kontaktuje się z firmą w tej sprawie (za pomocą maila lub strony internetowej) otrzymuje natychmiastową odpowiedź o oszustwie dokonywanym przez hakerów. Oczywiście i w tym wypadku przedsiębiorca poinformował właściwe organy ścigania. Podjęto działania zmierzające nie tylko do wykrycia sprawców, ale też zminimalizowania szkód, jakie oni spowodują swoim działaniem.

Fałszywe maile są wysyłane do szerokiego grona użytkowników internetu, którzy w zdecydowanej większości nie posiadają żadnego zadłużenia i nigdy nie byli obsługiwani przez firmę KRUK.

Źródło: informacje własne oraz strona internetowa: pl.kruk.eu



CHCEMY WYGRYWAĆ!

Trzecioligowy zespół siatkarek Uczniowskiego Klubu Sportowego Jedynka Tarnów w tegorocznych rozgrywkach ma już na swoim koncie dwa zwycięstwa. Cel, jaki postawiły sobie dziewczyny jest jeden: mistrzostwo trzeciej ligi.

Trenują od kilku dobrych lat trzy razy w tygodniu. Dlaczego właśnie siatkówkę? Bo jak twierdzą, jest to sport dla ludzi myślących. – *Siatkówka to typowo techniczna gra, wymagająca myślenia na boisku* – deklarują jednogłośnie. Sport ten traktują zarówno poważnie, jak i z pasją. – *Dzięki spotkaniom wyjazdowym, poznajemy nowych ludzi. To także się liczy* – mówią. Najmłodsze zawodniczki uczęszczają jeszcze do liceum, najstarsze zasiły już grono studentów. Nie mają problemu z pogodzeniem treningów z innymi aktywnościami. – *Im bardziej człowiek jest zapracowany, tym lepiej gospodaruje własnym czasem* – tłumaczą.

Na co dzień trenują w hali I LO. Tam także, w roli gospodarza, rozgrywają swoje ligowe spotkania. O trenerkach, Urszuli Świerczek i Beacie Wyrobie, wypowiadają się w superlatywach choć, jak

Kadrę trzecioligowego zespołu stanowią:

Weronika Wyroba – kapitan
Barbara Gębiś
Magdalena Kosałka
Katarzyna Bardo
Natalia Cieśla
Karolina Walasek
Katarzyna Mleczko
Patrycja Kara
Marta Łabno
Agnieszka Zegar
Karolina Tyrka
Natalia Żebrowska
Daria Starzyk
Karolina Mucha
Natalia Klaper
Natalia Rej
Julia Drozdowicz

zaznaczają, kobieta z kobietą dogaduje się różnie. – *Kiedy żartujemy, to żartujemy wszystkie. Kiedy jest czas na ciężką pracę, to staramy się skupić, żeby ten czas treningowy nie poszedł na marne* – wyjaśniają. Podczas meczu dopingują się okrzykiem „Jedynka, hej”, który zagrzewa ich do walki. Stając pod siatką, oko w oko z rywalem, nie odczuwają stresu ani strachu. – *Podczas meczu nie myślimy w takich kategoriach. Staramy się po prostu walczyć o każdą piłkę* – przyznają. O planach na bieżący sezon mówią krótko. – *Mamy bojowe nastawienie. Chcemy wygrywać.*

Dodajmy, że UKS Jedynka to klub z tradycjami. W drużynie tej swoje pierwsze sportowe kroki stawiała Agata Mróz – Olszewska oraz obecna rozgrywająca Budowlanych Łódź Ewelina Tobiasz.

Trenuję, bo lubię

Z Magdaleną Górską, zawodniczką MKS Pałac Młodzieży, złotą i brązową medalistką Mistrzostw Polski w judo, rozmawia Kamila Sacha

Masz zaledwie 15 lat, a twój regał uginą się od medali, pucharów i dyplomów.

Bardzo mnie to cieszy. W zeszłym roku byłam trzecia na Mistrzostwach Polski Młodziczek i Młodzików. W tym roku, w tych samych zawodach, zdobyłam już złoto. Startowałam również w starszej kategorii – juniorek młodszych. Na Olimpiadzie Młodzieży zajęłam siódme miejsce. Kilkakrotnie plasowałam się na pierwszym miejscu w Pucharze Polski. Dwa razy stawałam na najwyższym stopniu podium podczas Warsaw Judo Open. Zbiera się, zbiera. (śmiej)

Trenujesz codziennie. Kiedy znajdujesz czas chociażby na naukę, czy spotkania z przyjaciółmi?

Daję radę wszystko pogodzić. Trenuję od prawie dziewięciu lat, więc cały ten system mam jakoś poukładany. Ze szkoły wracam około godziny piętnastej. Wtedy też się uczę. Później około osiemnastej wychodzę na trening. Następnie wracam do domu i znowu zasiadam do nauki.

Swoje ostatnie osiągnięcia dokonałaś będąc podopieczną trenera Bogusława Kocika. Jak określiłabyś swojego szkoleniowca?

Trener Kocik jest świetnym trenerem, chociaż wymagającym. Mam z nim bardzo dobre kontakty. Czasem zdarzają nam się sprzeczki, nieporozumienia, ale nie trwa to zbyt długo.

Wchodzą na matę, paraliżując cię czasem strach?

Nie, strach nie. Bardziej stres. Ale on szybko mija.

Lubisz przerywać swoje rywalki?

Tak, bez wątpienia.

Sama latać nie lubię (śmiej), dlatego wolę, jeżeli ktoś inny to robi na macie. Ten moment daje satysfakcję, że twój wysiłek nie poszedł na marne, że umiesz coś zrobić i że po prostu dajesz radę.



Magdalena Górską swoją przygodę z judo rozpoczęła w wieku sześciu lat. Na pierwsze zajęcia przyszła razem z bratem. Jak sama przyznaje, nigdy nie interesowały ją gry zespołowe. Chciała trenować indywidualnie.

Masz jakieś wymarzone zawody, w których chciałabyś wziąć udział?

W dalekiej przyszłości marzy mi się udział w Mistrzostwach Świata. W chwili obecnej myślę o przyszłorocznej Olimpiadzie Młodzieży i Pucharze Europy.

Słyszałam, że rodzice to twoi najwierniejsi kibice.

Rodzice mnie bardzo wspierają. Od samego początku mogę liczyć na ich pomoc. Gdyby nie oni, pewnie nie byłam tu, gdzie jestem.

Czy judo to dla ciebie plan na przyszłość?

Nie sięgam myślami aż tak daleko. Nie wiem, co będzie jutro, pojutrze. Judo to moja pasja, bez której, póki co, nie wyobrażam sobie życia. Trenuję, bo lubię.

W SZATNI

Irena Curyło

Mistrzyni Polski w kręglach klasycznych, kilkakrotna medalistka Mistrzostw Europy, kapitan Reprezentacji Polski, członkini Tarnowskiego Stowarzyszenia Kultury Fizycznej Sportu i Turystyki Niewidomych i Słabowidzących „PO-GÓRZE”. Aktywnie wspiera innych sportowców niepełnosprawnych. W latach 2008-2012 prowadziła kadrę bowlingową, przystosowując bowling dla osób niewidomych i słabowidzących.

Ulubiona dyscyplina

Pierwsze miejsce to kręgle klasyczne, następnie bowling i strzelectwo pneumatyczne.

Najważniejsze wydarzenie

Udział po raz pierwszy w Mistrzostwach Europy w Budapeszcie, uwierzyłam w siebie, przegoniłam własne demony.

Największy sukces

Zdobyć Mistrzostwa Europy indywidualnie oraz Mistrzostwa Europy w klasyfikacji generalnej w 2014 roku – bezcenne uczucie usłyszeć dwukrotnie Mazurka Dąbrowskiego ze świadomością, że wszystko to moja zasługa.

Najbardziej bolesna porażka

Trudny rok 2012 - niewytłumaczalny spadek formy, chaos, strach przed wejściem na tor, zwątpienie we własne możliwości. Mimo zdobycia Mistrza Polski, osiągnęłam niski wynik. Podobnie było na Mistrzostwach Europy w Słowenii. Gorzka porażka oraz brak wsparcia dały się wówczas we znaki.

Najlepszy sportowiec

Bardzo szanuję sportowców, którzy zdobywają cenne trofea, a mimo to są skromni, wspierają słabszych zawodników. Cenię sobie ludzi, którzy nie wywyższają się mimo licznych sukcesów. Zawsze podziwiałam Adama Małysza.



Trenerski autorytet

Izydor Józwik i Paweł Ciesielski - cudowni ludzie, którzy nauczyli mnie wszystkiego, począwszy od techniki gry na torach do gry z emocjami na turniejach. Marek Charęziński i Witold Pankau - wspaniali trenerzy, pokazali mi, jaką wyjątkową dyscypliną jest bowling. Pomogli mi zbudować bowling przystosowany dla osób niewidomych i słabowidzących. To ludzie, na których zawsze mogłam liczyć.

Sport i pieniądze

Gra w kręgle sprawia mi dużo radości, to sposób na pozbycie się złych emocji. Bez pieniędzy nie jest możliwe uprawianie sportu, w szczególności przez osoby niepełnosprawne. Szkoda, że sukcesy niepełnosprawnych sportowców nie są honorowane i finansowane tak samo jak pełnosprawnych. My, przygotowując się do zawodów, wkładamy w treningi mnóstwo wysiłku i pracy, przezwyciężając bariery zdrowotne.

UWAGA TALENT

Dariusz Nowakowski

Szesnastoletni zawodnik Międzyszkolnego Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego Tarnów. Na swoim koncie ma już wicemistrzostwo młodzików w Zielonej Górze i trzecie miejsce na Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych. Trenuje niedługo, bo trzy i pół roku. Z reguły biega na dystansach 1500 i 3000 metrów.

Swoją przygodę z bieganiem rozpoczął od sylwestrowego obozu w Jadłowie Tuchowskiej.

– *Podczas obozu dostałem pierwsze wskazówki. Wróciłem do domu i zacząłem ćwiczyć. Nie nazwałbym tego treningiem. To było bardziej takie truchtanie* – relacjonuje Darek. Z czasem treningi nabrały na sile, przekładając się na wyniki sportowe. – *Na początek wziąłem udział w Biegu Leliwistów i zająłem czwarte miejsce. Później był Bieg Niepodległościowy w Parku Strzeleckim, w którym też wystartowałem. Tam byłem już trzeci* – mówi. Zapytany, dlaczego właśnie ten sport, bez



wahania odpowiada. – *Bieganie zawsze dobrze mi wychodziło.*

O idolach i wzorach do naśladowania mówi krótko. – *Marcin Lewandowski, Mohamed Farah i Usain Bolt. Bardzo ceni sobie współpracę i rady trenera Ryszarda Jasicza.* – *Gdyby nie on i moi rodzice, to pewnie nic by z biegania nie wyszło* – deklaruje.

Cały swój czas poświęca na sport, który uważa za swoją największą pasję. Jest jednak dobrze zorganizowany i nie opuszcza się w nauce, bo jak twierdzi, bieganie uczy samodyscypliny.

Jego największe marzenie? Pobiec na Igrzyskach Olimpijskich z orzełkiem na piersi, zdobyć złoty medal i usłyszeć Mazurka Dąbrowskiego, stojąc na najwyższym stopniu podium.

Swoją przyszłość wiąże nie tylko z bieganiem. Chciałby studiować fizjoterapię. Zastanawia się także nad kierunkami technicznymi, ale jak mówi, do tego jeszcze daleko.

SPRINTEM

Zwycięstwem młodych tarnowian zakończyły się zawody „Zostań piłkarzem” w Andrychowie. Drużyna Tarnovii po serii rzutów karnych pokonała w finale zespół z Bielska-Białej. W zawodach udział wzięli chłopcy z rocznika 2007. Rozgrywki odbywały się jednocześnie na dwóch mniejszych boiskach. Dodatkowo zorganizowano konkurencje indywidualne, które wyłoniły spośród uczestników najlepiej dryblującego oraz zonglującego piłkarza. Najlepszym zawodnikiem turnieju został tarnowianin - Hubert Jasiak.

Zakończył się tegoroczny puchar we wspinaczkę sportową w konkurencji na czas. W klasyfikacji generalnej najwyższej sklasyfikowanymi Polakami zostali Marcin Dzieński z AZS PWSZ Grupa Azoty i Edyta Ropek. Tarnowianie zajęli kolejno czwartą i piątą lokatę. Puchar Świata 2015 trafił w ręce Marii Krasawiny z Rosji i Qixin Zhonga z Chin.

Dziewięć medali z Ogólnopolskich Biegów Przełajowych Wolbórz 2015 przywieźli biegacze Międzyszkolnego Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego. Podopieczni Ryszarda Jasicza w ogólnym rozrachunku punktowym zawodów zajęli pierwsze miejsce, wyprzedzając 58 klubów sportowych z całego kraju. Ze złotym medalem na szyi wrócili: Radosław Chojecki oraz Mateusz Koczwarra. Srebrny krążek odebrali: Oliwia Sowa, Przemysław Koziół oraz Przemysław Chojecki. Brąz z kolei powędrował do rąk: Weroniki Najberk, Katarzyny Serafin, Pauliny Górak i Kacpra Lesiaka.

Dwa medale podczas Międzynarodowego Pucharu Polski Judo Juniorów i Juniorek w Oleśnicy zdobyli zawodnicy Błękitnych MPEC Tarnów. Miłosz Pękala startujący w kategorii wagowej do 90 kg zajął pierwsze miejsce, a Arkadiusz Dziarmaga w wadze do 73 kg uplasował się na trzecim stopniu podium. W turnieju wzięło udział 600 zawodników z Polski oraz z Azerbejdżanu, Ukrainy, Niemiec, Holandii, Austrii, Czech i Szwecji.

Niedziela, 22 listopada, należy będzie do biegaczy. Tym razem na sportowców czeka trasa 10 km, czyli tzw. Tarnowska Dyszka. Start i metę zaplanowano w pobliżu Galerii Gemini. Impreza ta zainauguruje cykl wydarzeń sportowych „Biegam w Małopolsce 2016”. Początek zawodów o godzinie 10:30.

SPORTOWY FLESZ



Taniec towarzyski – klasa sama w sobie

ŁUDZIE TARNOWA

MARCIN KWAŚNY

Wykształcenie: Wyższe. Absolwent Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza w Warszawie.

Wiek: 36

Rodzina: Żona Diana

Samochód: Ford Mondeo

ZAINTERESOWANIA

Żołnierze Wyklęci, teatr, podróże po Polsce i świecie.

DLACZEGO TARNÓW?

Pochodzę z Tarnowa, tu się wychowałem i miałem cudowne dzieciństwo. To miasto jest też bliskie mojemu sercu nie tylko ze względu na rodzinę i znajomych, ale i niepowtarzalne miejsca: piękny Rynek, Park Strzelecki z Mauzoleum Bema, Park Sanguszki czy Górę św. Marcina z malowniczą panoramą miasta. **Można się w tym mieście naprawdę zakochać.**

Z NATURY JESTEM

Pogodny i otwarty na ludzi, lubię z nimi rozmawiać i ich słuchać.

MAM SŁABOŚĆ DO...

Mojej suczki Lilu rasy Jack Russel Terrier.

MOJA ULUBIONA LEKTURA

Biblia, Mistrz i Małgorzata Bułhakowa, Sto lat samotności Marqueza.

MOJA PASJA

Konie i gra na gitarze.

NAJWIĘKSZE MARZENIE

Odwiedzić Sanktuarium Matki Boskiej z Guadalupe w Meksyku, Katedrę św. Sebastiana w Cochabamba w Boliwii, Park Yosemite w Kalifornii i jeszcze co najmniej raz wrócić do Medjugorje w Bośni i Hercegowinie.

MÓJ PIERWSZY CENNY PRZEDMIOT

Dwa krawaty od pana Jana Kobuszewskiego: jeden z jego ślubu, drugi z kabaretu Dudek.

Ten pierwszy mam zachować dla siebie, a drugi przekazać za 20 lat jakiemuś zdolnemu, młodemu aktorowi. Taka sztafeta pokoleń.

MIASTO ZA 25 LAT

Wierzę, że Tarnów będzie jeszcze bardziej niż teraz zachwycał zarówno samych Tarnowian jak i liczną rzeszę turystów, która będzie go odwiedzać. To miasto ma wspaniałą historię i olbrzymi potencjał. Nie wolno tego zmarnować.

Tu znajdziesz TARNÓW.PL

Autobusy MPK, UMT – ul. Nowa 4, ul. Goldhammera, ul. Mickiewicza 2, Sala Lustrzana ul. Wałowa 10, TCI Rynek 7, TCK Rynek 5, Teatr im. L. Solskiego ul. Mickiewicza 4, Kino Marzenie, Szpital Wojewódzki im. św. Łukasza, Specjalistyczny Szpital im. E. Szczeklika, Zespół Przychodni Specjalistycznych w Tarnowie, I i II Urząd Skarbowy, ZUS, Pałac Młodzieży, CSM – Mościce, Komenda Miejska Policji – Mościce, ul. Traugutta, Karpacka Spółka Gazownicza, MPEC ul. Sienna 4, Pałac Ślubów, PWSZ, MWSE, Miejska Biblioteka Publiczna ul. Krakowska, Muzeum Okręgowe w Tarnowie – Rynek 3, RDN Małopolska ul. Bema 14, siedziby Rad Osiedli.

Wydawca: Urząd Miasta Tarnowa, ul. Mickiewicza 2, tel. 14 68 82 741, 14 68 82 430, e-mail: media@umt.tarnow.pl, nakład 8000 egzemplarzy

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo ich redagowania, skracania oraz nadawania tytułów

